

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 8.
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę i kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedyc-
ję R.R. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dni: ŚŚ. Gerwazego i Protazego.
Czwartek: ŚŚ. Sylwesterusa i Florentyny.
Piątek: Ś. Alojzego Gonzagi.
Sobota: Ś. Paulina Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 22.

Długość dnia godzin 16 minut 42
Przybyło „ „ 9 „ 14.

Niesziela: 5 po Św. S. Agrypiny P. M.
Poniedziałek: Narodz. Ś. go Jana Chrzc.
Wtorek: Ś. Prospera Biskupa.
Środa: Jana i Pawła Męczenników.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Jutro na Nieszporach, rozpoczyna się w ko-
ściele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej),
odpuść zupełny z powodu przypadającej w przyszły
piątek uroczystości Ś-go Alojzego Gonzagi.

— Jego Cesarska Wysokość książę Piotr syn Je-
rzego Oldenburgski, w przejeździe z Petersburga za
granicę, w dniu onegdajszym raczył przybyć do
Warszawy. (Gaz. Polic.)

— W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do
Policji Wykonawczej za Nr 156 i 158 wydanymi, zamie-
szono: Polecam Kommissarzom Policji Wykonawczej, wspólnie
z Lekarzami miasta i Nadzorcami targowemi, wzmocnić
dozór Policyjno-lekarski w mieście, nad sprzedażą hurtową i
częstkową owoców i jarzyn, niedopuszczając odtąd sprzedaży
nieodjeżdżających lub zepsutych frunktów i jarzyn, jako najbar-
dziej szkodliwych zdrowiu. O rezultatach rewizji tych pro-
duktów, komunikować Urzędowi Lekarskiemu dla przedsta-
wienia mu, a winnych w sprzedawaniu owoców i jarzyn
w złym gatunku, przedstawiać Sądowi Policijnemu do kary,
i zakwestjonowanemu zaś produktami, postępować porząd-
kiem w podobnych razach przepisany. (G. P.)

— Przez Najwyższe rozkazy do wydziału wojskowego:
z dnia 25 maja, otrzymał urlop, warszawski ober-policmaj-
ster, generał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Właso-
w. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Generał-Adjutanci:
książę Radziwiłł z gubernji Mińskiej; Trepow, z St.
Petersburga; Generał-Lejtnant Ignatjew, Orszaku Je-
go Cesarskiej Mości Generał Major baron Korff, Rad-
cy Tajni: Despod-Zenowicz i Sobolewski i Rzeczywi-
sty Radca Stanu Denkiel, z St. Petersburga. (G. P.)

— Generał-Adjutant Trepow, wyjechał do Lublina.

— W Gońcu Urzędowym, wydrukowane było na-
stępujące obwieszczenie: Dnia 4 czerwca w rzymsko
katolickim kościele św. Katarzyny, najprzewielebniej-
szy Fijałkowski, wyznaczony przez Najwyższy rozkaz
z d. 14 kwietnia roku bieżącego na arcybiskupa mo-
hylewskiego, metropolitę kościołów rzymsko-katoli-
ckich, złoży wierno-podańczą, przysięgę Najjaśniejsze-
mu Panu, a następnie odbędzie się obrzęd włożenia
na niego palliusza, z odnowieniem zwykłego wyznania
wiary i przysięgi na wierność Stolicy Apostolskiej,
w obecności powołanych w tym celu biskupa djeceza-
lnego lubelskiego Baranowskiego, i biskupa sufragana
djecezji tyraspolskiej Lipskiego.

W następującą potem niedzielę 11 czerwca, odbę-
dzie się w tymże kościele konsekracja na biskupa dje-
cezji tyraspolskiej, rektora seminajum tejże djecezji
Zottmana.

— Q — Dziwnie się poleruje generacja wzrastającego
na bruku proletariatu. Od małości, zaledwie od-
rosłszy na łokieć od ziemi, odznacza się już zdolno-
ściami użytkowywania wszystkich słabych stron lu-
dzi i to dojrzałych od siebie.

I gdybyć przynajmniej używała ku temu więcej
usiłności, suszyła sobie mózgowicę nad nowymi spo-
sobami podejścia. Nie. Chowaj Boże. Zebrać nie
wolno, więc niezebrze; ale ukrywając się pod pokrywkę
przemysłu tem śmielej i natarczywiej wyciąga rękę
po jałmużnę.

Taką zebrańką u nas jest sprzedaż kwiatów. Kilk-
oletni zaledwie dzieciak, związawszy w bukiet dwa
lub trzy kwiatki, wtyka go natarczywie pierwszemu
przechodniowi.

Na każdej ulicy spotyka się dzieciaków, kilkana-
stu, a każdemu ojciec lub matka chora, każde z nich
dni kilka nie jadło, i t. d., i t. d. Po różnym nagaby-
waniu tego i owego spotyka nareszcie poczciwca, któ-
ry zdjęty litością daje groszy kilka, nie biorąc natu-
ralnie bukietu, a dzieciak dopiąwszy swego, obraca
się znów szukając nowej zdobyczy.

Sposób podobny wyłudzenia grosza praktykuje się
już i w okolicach Warszawy. Wyjeżdż za rogatki wior-
stę, dwie, a ze wszech stron opada cię zgraja dzieci
i te spotykają się z gałązką bzu, inne znów lecą cwał-
kiem obok powozu przyspiewując chórem, a wszystkie
wyciągają rękę po datek.

Nie przemawiamy tu w imię grosza marnie wyrzu-
conego, bo już cię daje ten kto ma i komu datek taki
nie robi uszczerbku; lecz na serjo trudno jest patrzeć
obojętnie na zło którego dziś mało znacznie sprowa-
dza bardzo opłakane w następstwie skutki.

Boli serce na widok zepsucia jakie się zalega w mło-
dych tych umysłach, dla tego tylko, że starsi przez
obojętność je tolerują.

Dzieci te wyrosną kiedyś na dojrzałych ludzi.
A gdzie z nich mogą być pożyteczni współobywa-
tele kraju, jeśli dziś tracą poczucie godności osobistej,
potrzeby godziwego zarobku pracy.

Wiadomości miejscowe.

— Śmierć Moniuszki tak wielkie na nasz ogół
wrażenie wywarła, tak głęboko tę wielką stratę uczuto,
że gdziekolwiek się obrócić, wszędzie o nim rozpra-
wiają. Usposobienie to i nastrój ogółu bardzo są
chwalebne i pocieszające. Z tych rozpraw, z tego za-
stanawiania się wynikają najśliczniejsze i najszlachet-
niejsze objawy uczuć prawdziwie znacznych i wzniosłych,
których tylko delikatność wymieniać nam nie pozwala.
Wszyscy się wysilają na najrozmaitsze sposoby wy-
kazania swej pamięci, uznania żalu i czei dla zgasłego
mistrza.

Jednym z najpowszechniejszych i najtrafniejszych
sposobów jest przychodzenie w pomoc pozostałej ro-
dzinie. Wiele już środków ku temu obmyślano i co-
raz nowe przybywają. Mamy tu właśnie o jednym
z takich środków powiedzieć.

Współpowietnik Moniuszki był obywatel powiatu
Mińskiego osiadłszy od lat kilku w Warszawie, zało-
żył mleczarnię, mającą już teraz w mieście dość
znaczną rozgłos. I oto chce się przyłożyć do składki
na rzecz rodziny Moniuszki i uzyskałszy zezwolenie
władzy, zwrócił się do naszej Redakcji z następnym
projektem. Pojutrze to jest 21 b. m., w piątek, do-
chód brutto z dnia całego właściciel mleczarni składa
Redakcji Kurjera Warszawskiego dla wręczenia na-
stępnie rodzinie Moniuszki.

Osoby, dla których los rodziny osieroconej nie jest
obojętnym, mogą bez żadnego wysiłku przyczynić się
do polepszenia jej bytu, zachodząc we środę do tej
a nie innej mleczarni. Opłata za porcją mleka jest
małą ale według przysłowia ziarno do ziarna, to
zbierze się miarka. Od dobrej woli publiczności ilość
dochodu we środę zależeć będzie.

Mleczarnia ta znajduje się na Nowym-Swicie pod
Nr 51 w ogródku.

Spodziewamy się że w dniu tym nie mało gości ją
odwiedzi. Niewadziłoby też, żeby która z orkiestr
miejskich ofiarowała się w dniu tym przez godzin
kilka odwiedzającym czas uprzyjemniać.

Przyznać trzeba że ofiara ta przez ofiarodawcę
obmyślana jest w sposób bardzo zręczny, bo zgółta
publiczności nie obciążający a mogący przynieść nie-
mały zasiłek rodzinie Moniuszki.

— W m. Płocku, w jednym z podwórzy ulic Zduń-
skiej a przedłużeniem Szerokiej, znajduje się mur
długi kilkanaście łokci, dosyć dobrze zachowany.
Jest to pozostałość z muru, który opasywał, za cza-
sów książąt Mazowieckich, cały Płock ówczesny. Mur
ten zakryty płotami i oficynami, był dotychczas nie-
widzialnym i wielu rodowitych płocczan nie wiedzia-
ło o istnieniu jego; niedawnemi czasy, kiedy płoty o-
balono, ukazał się i powszechną na się zwraca uwagę,
tembardziej, że powstający nowy dom znów go za-
kryje zupełnie.

— Pismiennictwo nasze lekarskie przed laty kilku
rozbudzone, dziś przedstawia się w pełni życia.
W miarę jednak jego rozwoju, czuć się dawał i daje
brak słownictwa lekarskiego polskiego. Wykłady
dawniejsze nauk medycznych w języku łacińskim spo-
wodowały, że w naukach tych pozostała u nas znacz-
na ilość wyrazów łacińskich z polskimi tylko koń-
cówkami. Niektórzy lekarze pragnąc te starożytno-
ści usunąć, zadaleko się posunęli ze swemi dobremi
chęciami, i potworzyli wyrazy najniewłaściwsze, nie-
zgodne w wielu wypadkach, ani z treścią samego
przedmiotu ani z duchem naszego języka. Potrzeba
słownika polskiego umiejętności lekarskiej uczuwać
się dawała coraz bardziej.

Ogrom pracy jednak niezbędnej do ułożenia takie-
go słownika odejmował chęć najpilniejszą z medy-
ków. Redakcja tutejsza „Gazety Lekarskiej“ przed-
siebiorąc tak znaczną ilość wydawnictw naukowych,
bardziej niż kto inny czuła potrzebę słownika, ale nie
mogła dotychczas znaleźć nikogo odpowiedniego

i chętnego do wykonania tej pracy. Na raz Dr. Ma-
tecki z Poznania występuje z gotowym już rękopisem.
Trudności teraz znikły. Jakoż Redakcja
„Gazety Lekarskiej“ w ostatnim swym numerze do-
nosi o nabyciu przez się pracy doktora Mateckiego,
i ogłasza prenumeratę na słownik w ilości rubli 6.
Można też nabywać po 10 arkuszy za rubla.

Wydanie słownika wkrótce już ma nastąpić.
Z chwilą ukończenia druku Biblioteki umiejętności
lekarskich i słownika o którym wyżej piszemy, pi-
smiennictwo nasze lekarskie, odrobi dawno ciężące na
nim zaległości i zrówna się z potrzebami czasu. Czy
i kiedy inne nauki zyskają u nas takie materiały?

— Teatryki ogródkowe dostarczają tysiące powo-
dów do śmiechu.

W czoraj w Alhambrze na przedstawieniu „Mulata“
gdy baron Tourvel (p. Kremski) uwiedziony podstępem
kawalera St. Georges (p. Trapszo), zajmował miejsce
w karecie mającej go odwieść do Bastylii, najniespo-
dziewanej oczom widzów okazało się popiersie baro-
na przez wierzch karety.

Wesołość powstała serdeczna z biednego barona,
który widać zapomniał, że teatrykowe karety nie ma-
ją pokrycia i obywać się muszą jednym bokiem od
strony publiczności.

— Z powodu oziębienia się powietrza i przepady-
wania deszczu, straciły nie mało kąpiele wiślane.
Dziwnem się jednakże wydaje, że w tak wielkiem mie-
ście jak Warszawa nie ma osobnych łaźni tak
zwanych pod gołym niebem na Wiśle urządzonych,
dla porządniejszej klasy kobiet. W Wiedniu zakład
podobny z wyszukany komfortem istnieje na Dunaju
i cieszy się wielkiem powodzeniem, a akcjonariusze
pomimo niskiej ceny za kąpiele, otrzymują znakomite
zyski.

— Przypominamy Panom Delegowanym do zbierania
składki Wielko-tygodniowej po domach, na
rzecz szpitali i innych zakładów dobroczynnych, aby
takowe raczyli wnieść do Kasy Banku; poczem listy
wraz z kwitami tejsze kasy, mają być przedstawione
w Magistracie na ręce pana Wiemanna.

— Słyszeliśmy, że niewczesny amator zbierania
składek wrzekomo na rzecz rodziny Moniuszki a rze-
czywiście na korzyść własnej kieszeni, został już uję-
ty przez właściwą władzę. Podobno oprócz sfatszo-
wanego upoważnienia do zbierania składek posiadał
on jeszcze dwa bilety wizytowe znanych w Warszawie
osób. Bilety te służyły mu do nadużywania dobrej
wiary znacznych ludzi.

— Od kilku lat wprowadzoną została w mieście
naszem nowa numeracja bardzo praktyczna, jako uła-
twiająca odnalezienie każdej nieruchomości. Nowe
numera białe na niebieskiej tablicy widoczne dla każ-
dego, a przytem rozdzielane na parzyste i niepa-
rzyste i umieszczone podług na prawej lub lewej stro-
nie ulicy. Za kierunek ulicy uważa się bieg jej ró-
wnoległy z Wisłą lub od rzeki prostopadle ku głębi
miasta. Od niejakiego czasu nowe numera znikają
z domów coraz bardziej, a na ich miejsce zjawiają się
tabliczki mieszczące na sobie maleńkich rozmiarów oba
numera, dawny i nowy oraz nazwisko właściciela
i numer cyrkułu. Należałoby usunąć niewłaściwie
nowe numera przywrócić, inaczej zapanuje zupełny
nieporządek w numeracji, jaki się już nawet wkradać
do niej zaczął. Dla ułatwienia możnaby też na ro-
gach ulicy przy napisie jej nazwiska umieszczać strza-
łką oznaczającą jej kierunek oraz spis numerów znaj-
dujących się po każdej stronie ulicy.

— Zagraniczne przemysłowe Gazety bardzo po-
chlebnie odzywają się o najnowszym wynalazku, który
we wszystkich większych miastach Anglii, Francji
i Niemiec znalazł uznanie i rozpowszechnienie jako
najskuteczniejszy i najtrwalszy środek w długoletniej
konserwacji dachów metalowych. Wynalazkiem tym
jest *Emalia cementowa*. Powłoka ta w kilka godzin
wysychająca, ściśle się łączy z metalem i staje się
twardą jak sam metal, a co najważniejsza powłoka
emaliowa ma być nierozpuszczalna w żadnym płynie
a nawet kwasie, a przy najwyższym rozgrzaniu pocią-
gnięta blacha tą masą nie tylko nie pęka ale zachowuje
przymiot spójności przy wyginaniu blachy w ja-
kimkolwiek bądź kierunku; pomalowanie zatem dachów
emalią cementową zapewnia im trwałość kilkunasto-

letnią. Użyteczność tego wynalazku jest tym wyższą, że dotychczasowe malowanie dachów z użyciem oleju zwykle kwasem siarkowym przesyconego, nigdy nie odpowiada celom długotrwałego zabezpieczenia dachowego pokrycia. Ze zwyczajnego bowiem malowania części tłuste przez działanie promieni słonecznych prędko ulatniają się, osad twardy sproszkowany się i niknie, blacha więc niszczeje od rdzy, trawi ją tlen z powietrza, tudzież dym z węgla kamiennych tak obficie siarką przesyconych.

Byłoby więc ze wszech miar pożądanem, aby który z czynnych przedsiębiorców tutejszych emalię cementową zechciał sprowadzić i tu na pożytek miejscowy rozpowszechnić.

W ciągu ubiegłego tygodnia handlowego od d. 7 do włącznie 14 bieżącego m. i r. wystawiono na sprzedaż na targach warszawskich bydła rogatego sztuk 892 a mianowicie: 672 wołów i 4 krów stepowych, oraz 83 wołów i 133 krów krajowych.

Najlichnieszy transport 597 sztuk obejmujący, przybył z Włodawy. Z Ciechanowca mieliśmy 77 sztuk, reszta zaś to jest 216 sztuk, przypada na bydło krajowe z rozmaitych miejscowości Królestwa.

Z ogólnej liczby rogacizny wystawionej na sprzedaż 892 sztuk, rzeźnicy i dostawcy warszawscy zakupili na rzeź i spożycie miejscowe 691 sztuk a mianowicie: 621 wołów i 3 krów stepowych, oraz 65 wołów i 2 krów krajowych. Do miejscowości pod Warszawą leżących, jak Mokotów i Powązki, na taki sam cel zakupiono 51 wołów i jedną krowę stepowej rasy; wyprowadzono do odleglejszych okolic 17 wołów i 71 krów krajowych; pozostało w Warszawie lub na przedmieściu Pradze do chowania dla mleka 36 krów krajowych, zaś jednego wołu i 24 krów krajowych wyprowadzono z targu niesprzedane.

Oprócz tego w czasie na początku wymienionym, rzeźnicy i dostawcy prowincjonalni idąc z pomocą Warszawskiem w zaopatrywaniu w mięso Warszawy, przewieźli przez rogatki miejskie rozmaitego gatunku mięsa ogólnej wagi 168,560 funtów, a mianowicie: a) wołowiny 72,680 funtów, b) baraniny 13,920 funtów, c) cielęciny 11,400 funt., d) wieprzowiny 70,560 funt.

Największy transport wołowiny dostarczono z Brześcia litewskiego drogą żelazną Warszawsko Terespolską w liczbie 12,000 funt.

Ogólnie biorąc targ zeszłotygodniowy na rogaciznę i mięso, był bardzo mały, w porównaniu z zaprzszłotygodniowym, przedstawia mniejszą dostawę o 482 sztuk bydła i o 21,706 funtów mięsa.

Towarzystwo artystów dramatycznych, zostające pod dyrykcją pp. Sarneckiego i Texla, opuściło Lublin, udając się do niektórych miast kraju na miesiąc letnie. Obecnie pomienione towarzystwo przebywa w Siedlcach, gdzie w zeszłym tygodniu rozpoczęło szereg przedstawień, komedią Bałuckiego p. n. „Pracowici Próźniacy“.

Główne jego siły stanowią panny: Bajerowicz, Henemann, Czapska, Kwiecińska, oraz pp. Texel, Holtzman, Kwieciński, Brandt, Stankiewicz, Prohazka i Waliszewski.

Pan Waliszewski znany jest nam z występów na warszawskiej scenie, i większą część niedostatków, któreśmy w grze jego tutaj dostrzegali usunął on, jak nam donoszą, sumienną pracą oraz grywaniem ról odpowiednich jego zdolnościom. To też przez czas pobytu w Lublinie, miał powodzenie u publiczności, i krytyka tamtejsza wyrażała się o nim nader przychylnie, przyznając mu znaczny zasób zdolności do ról charakterystyczno-komicznych.

Widzieliśmy bardzo piękny portret Moniuszki wykonany sposobem heliograficznym z fotogramu zdjętego w zakładzie pp. Dutkiewicza i Klocha. Portret ten odznacza się wielkim podobieństwem, rzeczą bardziej godną uwagi, że p. Teplicki nie znał podobno osobiście zmarłego kompozytora. Głównie na uwagę zasługuje karnacja która w wykonywaniu tego rodzaju utworów jest najtrudniejszym szkopułem, zwłaszcza kiedy chodzi o portret mężki. Pod tym względem roboty pana Teplickiego odznaczają się wszelką dokładnością połączoną z umiejętnym zrozumieniem wymagań artystycznych. Portret o którym mowa ma być podobno spieniężony na rzecz rodziny Moniuszki a tymczasem można go oglądać w wystawie sklepu galanteryjnego pana Kocha na Krakowskim-Przedmieściu.

Dowiadujemy się, że zabawa loteryjna w parku Pragskim odłożona została na czas późniejszy.

Znany pisarz rzeczy dla ludu szczególniejszej wiejskiego, p. Karol Forster przybył niedawno do Warszawy, podejmowany był zaonegdaj w gronie bawiących tu obecnie obywateli ziemskich.

Czytamy w „Izraelicie“: Uwijają się po bruku warszawskim indywidua mieniące się być misjonarzami angielskimi, a będące jak się zdaje agentami niemieckiego towarzystwa „Evangelischer lutherischer Generalverein für Evangelisirung Israels“, mającego swą siedzibę w Berlinie. Jedynym zajęciem tych ich-

mościów jest bałamucenie główek młodych żydów i żydówek (ze starszemi sprawa za trudna) w celu zrobienia z nich wyznawców Lutra, a zarazem „Kulturträgerów“, krzewiących idee germańskie... Nie baczą oni na to, czy godzi się wkładać zdradliwie do młodocianego serca, zakłócać w nim spokój i targać węzły łączące każdego człowieka z wiarą i tradycją swych przodków; nie robią sobie także nic z kodeksu karnego, surowo zabraniającego podobnych niegodziwości,— bo są podobno płatni od sztuki, i ilu żydów zdołają nawrócić, tyle setek czy dziesiątków talarów otrzymują za chwalebne swe działania. W obec takich widoków zachody panów agentów są niezmiernie usilne, lecz nieszczęściem dla nich usiłowania te nie wydają pożądaných rezultatów.

Pan Florjan Grubiński, w warsztatach fabryki cukru Ruda Pabianicka (własność Jakóba Loewenberga), zbudował żniwiarkę własnego pomysłu. Przyrząd oryginalnie pomyślany, umieszczony w jednym kole, hermetycznie zamkniętem, nadaje ruch nożom, które zajmują tę samą szerokość zboża co i machina p. Bardicka. Cała żniwiarka waży tylko 150 funtów, nie ma żadnych komplikacji, żadnych trybów, łańcuszków, pasków, jeden człowiek popycha ją przed sobą, i działając dla ulgi przy pomocy drugiego, urząca może 6—7 morgów dziennie. Próby wykonywano na snopkach słomy, które noże najdoskonalej przerzynały, jak niemniej na źdźbłach pojedynczych, które z łatwością przecinały. W tych dniach odbędą się próby na zbożu, poczem wynalazca okaże ją publicznie. Koszt jej nie może być większy nad 100—150 rubli. Ruch sam jest pewny a działanie nożów Mac-Cornicka znane. Gdyby siła człowieka była niedostateczna, można do niej zastosować jednego konia. Szczegóły te otrzymujemy od osób wiarogodnych, które żniwiarkę tę widziały. Układy o uzyskanie patentu i budowanie żniwiarek na wielką skalę, już są na ukończeniu. (Gaz. War.)

Wkrótce wyjdzie z druku staraniem Księgarni Gebethnera i Wolffa na korzyść pozostającej Rodziny po ś. p. Stanisławie Moniuszce, „Marsz pogrzebowy“ z tematów Halki, wykonany na pogrzebie Moniuszki i ułożony przez Adama Mincheimera.

Szczepienie ospy w tutejszym kraju wprowadziła w końcu zeszłego stulecia, Urszula-Marja z Zamojskich Mniszchowa, siostrzenica Króla Stanisława Augusta.—Szczepieniem trudnili się najpierw w Warszawie Doktorowie medycyny: Gillet, Dupont i Bergonzoni.

W dniu wczorajszym na scenie teatru Rozmaitości, odbyła się próba czytana z dramatu w 3ch aktach p. n. „Debora“, w którym główną rolę ma przedstawić rzadko obecnie ukazująca się na scenie pani Rakiewiczowa.

W tych dniach pojawiła się w handlu księgarskim ciekawa książka p. t. „Rys statystyki porównawczej m. Warszawy“, napisana przez W. Załęskiego. Studium to było drukowanem w czasopiśmie „Ekonomista“.

Zeszyt Vty za miesiąc maj, czasopisma: „Ekonomista“, wyszedł z druku.

„Izraelita“ donosi, że Komitet budowy nowej synagogi na Tłomackim, uzyskał pozwolenie na wypuszczenie akcji procentowych, celem zebrania odpowiedniego kapitału. Tak więc, synagoga będzie musiała procentować.

PP. Aleksander Kraushar i Szymon Rodzyn, patronowie przy Trybunale Cywilnym, zamianowani zostali Adwokatami przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa. Są to pierwsi Izraelici prawnicy do tej godności obrończej posunięci.

Pamiętacie zapewne czytelnicy piosnkę z „Biednego rybaka“.

„Kochaliśmy się wzajemnie... Otóż takich co się kochają wielu jest, ale niestety, niezawsze taka wzajemna miłość doprowadza do związku małżeńskiego.

Jednakowoż ludzie sobie radzą jak mogą, i oto zapewniano nas, że w tych dniach miał właśnie wypadek tego rodzaju.

Stangret powożący najętą kareta (ci stangreci slyną zawsze z długich języków), rozpowiadał rzecz w tych mniej więcej słowach, a my opowiadanie jego pochwyciliśmy w locie.

„Zamówiony zostałem, mówi on przez jakiegoś pana, żebym o umówionej godzinie stawił się na jednej z głównych ulic Warszawy. Do karety wsiadło dwóch panów, którzy porozumiewszy się z sobą, kazali mi zachekać przed jednym z domów przy tej ulicy położonym.

„Czekaliśmy chwilę, aż z domu wychodzi młoda osoba z jakimś zawiniątkiem w ręku.

„Rysów twarzy nie mogłem rozpoznać bo były stargnięte zakryte.

„Kazano mi ruszyć z miejsca i jechać za rogatki.

„Przejechawszy kilka wiorst zwróciliśmy nagle z drogi, i skręciliśmy w czyste pole, gdzie mnie rozkazano konie zatrzymać.

„Tam wysiadł jeden z panów wraz z młodą osobą,

a drugi kazał mi zawrócić do Warszawy. Kiedyśm wjechali w miasto ten pan odprawił mnie dawszy rubla na piwo, prosząc żebym nikomu o tem nie mówił.

Na tem się kończą opowiadania stangreta, który jak widzimy dobrze się zastosował do polecenia.

Szczegółów bliższych nie wiemy, mówiono nam tylko że państwo młodzi są już za granicą.

„Gazeta Kielecka“ donosi: Towarzystwo p. Trajczy bawiło w Kielcach dniami 22. Przez ten czas dało reprezentacyi 18. Przypuszczalny dochód z tych przedstawień po odtrąceniu wydatków na oświetlenie i wynajęcie sali i muzyki,—wynosi około 1,900 rs.

Roboty asfaltowe już się rozpoczęły w mieście naszym. Ponieważ wykonywają się one podług planu dawniej już zatwierdzonego, rozkład ich zatem co do ulic nie może już uleść zmianie. Pożądanem by tylko było, żeby chodniki kładziono na ulicach po stronie południowej, jako zasłoniętej na najszerzych nawet ulicach, od promieni słonecznych w czasie południa. Podwójna z tego byłaby korzyść: raz, że chodniki, nierozmiękczone silnem ciepłem południowem byłyby trwalszemi, powtóre, że w lecie wszyscy pragnąc cieniem i wolać nawet iść po zwyczajnym bruku ale cieniem, niż po asfalcie ale w słońcu. W jednym tylko przypadku trzeba chodnik kłaść od strony północnej, mianowicie jeśli strona południowa całkiem jest niezabudowana lub niezamieszka jak naprzykład na ulicy Czystej. Tymczasem widzimy na niektórych ulicach miasta chodniki najniewłaściwiej położone, a na innych przygotowania do równie nie praktycznego ich urządzenia. Na ulicy naprzykład Książęcej, widzimy od kilku miesięcy leżące cegły tafle asfaltu przygotowane do chodnika wzdłuż muru ś. Łazarza. Strona ta ulicy wystawiona jest przez cały dzień na słońce i nie ma przy niej domów mieszkalnych, chodnik zatem powinien być położony na drugiej stronie ulicy, zwłaszcza, że chodnik wzdłuż muru szpitalnego, jako leżący w bliskości kanału często się zapadającego, ciągle ulega uszkodzeniom. Dodać winniśmy, że tego rodzaju zbyt wczesne przygotowania do robót asfaltowych jak na ulicy Książęcej gdzie materiał leży bez opieki od kilku miesięcy, wychodzi na szkodę i przedsiębiorcom i miastu, ilość cegły bowiem podkładowej, znaczną już część rozkradziono a niemniej znaczną uszkodzono.

Deputacja jarmarczna podaje za dzień 18 czerwca następujące wiadomości: W d. 18 (we wtorek) wyważono wełny pudów 39,88 funtów 4, poprzednich zaś dni przeważono pudów 34750 funtów 16, razem przeważono p. 88738 f. 20.

Znaczniejszą partję wełny dostawiono wczoraj tylko jedną, mianowicie z dóbr Szymanowa Leopolda Kronenberga w ilości pudów 225, inne dowiezione większe partje, były własnością spekulantów.

Ceny płacono te same co w dzień 17 b. m. to jest w poniedziałek: od 4 do 10 talarów wyżej od cen zeszłorocznych.

Znaczniejsze partje nabyli: Nitsche z Opatówka około 100 centnarów, Rephan z Kalisza około 300 c. Zachert z Supraśla około 100 cent., Majerhoff z Zgierza około 100 c., Brost około 50 c., bracia Freund z Wrocławia około 100 c., bracia Hentze z Wrocławia około 100 cent., drobni fabrykanci i przemysłowcy zakupili około 350 centnarów. Razem zakupiono w dniu wczorajszym około 1200 centn.

Z ogólnej ilości wełny dostawionej na jarmark tegoroczny sprzedano już dwie trzecie części.

Dowóz wełny jeszcze nie ustaje. Nowo zameldowane partje są własnością po większej części spekulantów.

(Art. nad.)—Istniejąca, od lat kilku, przy kościele po reformackim w Płocku, muzyka amatorska, w skutek odłączenia się od niej pp. Smaciarzyńskiego, Ksawerego Wojźniewicza, zdawała się chylić już do upadku—co przyznamy się, szczerze, mocno nas nie pokoiło. Tymczasem dzisiejszej niedzieli przekonał się z radością, że dopełnienie z nowych znów amatorów, pokrzepiło upadające już towarzystwo.

Szanownym amatorom, którzy nie upadają na duchu i mimo przeciwności, starają się wytrwać w swem szlachetnym przedsięwzięciu, należy się od nas służbna wdzięczność, którą też im wynurzamy. H. B. T.

Pan Karol Forster dodatkowo do ofiarowanych wczoraj dzieł dla Czytelnicy, złożył na ręce Naczelnika S. C., 14 egz. Ekonomji Politecznej Droza; 14 egz. Ekonomji d-ra Blanqui; 14 egz. Obowiązków człowieka, p. Silvio Pellico; i 14 egz. Filozofa na poddaszu, p. Souvestra.

(Art. nad.) Sieroctwo to zawsze smutna dola, ale dziecko sierota i kaleka, dwakroć smutniejsze uczucie budzi w sercu. Myśl tę nasunął mi widok 12-letniego Stanisława P., któremu w tych czasach w Zakładzie leczniczym dla dzieci dra Sikorskiego odjęto nogę. Kość w nodze pruchnięt zaczęła w skutek skałeczenia i dla ratowania życia operacja była konieczną, szczęśliwie się powiodła, ale biedny sierota mając tylko brata w terranie, który mu żadnej pomocy dać nie może,

mimo kalectwa pracować pragnie, potrzebuje jednak jakiegokolwiek odzienia. Do serc więc zacnych kołaczemy o małą choć ofiarę, dla tego ze wszech miar godnego współczucia dziecka. Co dacie temu nieszczęśliwemu, Bóg wam odda.

= Rubli 10 przysłane w d. 4 b. m., do magazynu J. Mottier przy ulicy S-to Krzyżkiej, jako po upływie terminu w 122-gim Nr Kurjera Warszawskiego oznaczonego, nie odebrane, przeznaczają się na rzecz budującego się przy ulicy Leszno kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

— Panu J. W. Instytut wód mineralnych w ogro-Kraśińskich otwartym został w r. 1824. Założycielami jego byli: Henryk Spiess, Samuel Elsner, Jan Żelazowski, Ferdynand Ulbricht i Ignacy Lesiński. Za lat dwa instytut wspomniany obchodzić będzie rok jubileuszowy.

— Panu A. M.—Najdłuższą rzeką na świecie jest Mississippi w Ameryce, według ostatnich pomiarów płynie ona przez przestrzeń 4100 mil angielskich. Największą doliną na świecie jest dolina Mississippi rozległość jej bowiem wynosi 500 tysięcy mil angielskich. Cuda natury istnieją w Ameryce.

— Panu W. S.—Skarżysz się pan na złe obejście się z publicznością konduktora kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Nie wymieniasz pan jednak ani własnego nazwiska, ani nazwiska konduktora. Artykuł więc w takiej formie nie może być drukowanym.

— W dniu 3 (15) Czerwca r. b. w cyrkule Powązkowskim, przy oczyszczaniu kloak w domu pod Nrem 11 na ulicy Nowolipie, znaleziono ciało nieżywego dziecka, uległe już zepsuciu.

— W cyrkule Wolskim na ulicy Elektoralskiej, Anna Iwanowa wyrobnica, lat 55 wieku licząca, spadła z wozu na bruk, skaleczyła sobie głowę i odesłana została na kurację do szpitala S-go Ducha.

— Juljanna Michalska, lat 45 wieku licząca, będąc pomieszczoną w dniu 3 (15) Czerwca na kuracji w szpitalu S-go Ducha, w takowym w przeciągu 2-eh godzin zmarła.

— W cyrkule Pragskim, Andrzej Latok, stróż domu Nr. 376, lat 52 wieku liczący, zmarł nagle.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Pragskim, Jan Kwiatkowski, w domu pod Nrem 65b zamieszkały, lat 41 wieku liczący, zmarł nagle. — O czem zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Zamkowym, w domu pod Nrem 4 przy ulicy Piekarskiej, Stanisław Kraszewski, czeladnik krawiecki, 70 lat wieku liczący, idąc po schodach w stanie opitym, spadł z takowych na dół, skaleczył sobie tył głowy i odesłany został na kurację do szpitala S-go Rocha. (G. P.)

— W d. oneg. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 586; w Dolinie Szwajcarskiej na konc. 260; w cyrku Salomońskiego 520; w Eldorado 300; w Alhambra 339; w Alkazarze 486; w Tivoli 212.

— W zeszłe 3 dni, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciał zmarłych męż. 3, kob. —, dzieci —, na cmentarzu katolickim: męż. 10, kob. 11, dzieci 53, na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow.: męż. —, kob. —, dzieci —; na cment. starozak. męż. 2, kob. 2, dzieci —. (Gaz. Polic.)

— W tychże dniach przyjechało do Warszawy osób 1181, wyjechało 1810. (G. P.)

= Przy roztrząsaniu w radzie państwa kwestji urzędzenia sądownictwa w Królestwie Polskiem, postanowiono, jak piszą „Mosk. Wied.“ sądy gminne pozostawić w dotychczasowym ich składzie, równoważąc czynności tych sądów, z czynnościami sądów pokoju w miastach, i ustanawiając zjazdy sędziów pokoju, składające się w równej liczbie z sędziów i przedstawicieli sądów gminnych. Co się zaś tyczy dalszych szczegółów zamierzonej reformy sądownictwa w Królestwie, takowa, jak powiadają ma być uskutecznią przez wprowadzanie ogólnych sądowych instytucji, w takim składzie i formie, jak, to istnieje w imperjum t. j. sądów okręgowych, izby sądowej i ogólnego z imperjum sądu kassacyjnego. Różnicę stanowić będzie usunięcie sądów przysięgłych (tylko czasowe), oraz niektóre wyjątkowe przepisy, co do prokuratorów, nadzoru nad instytucjami sądowymi, odpowiedzialności osób w sądownictwie będących, administracji sądowej, prawa i przywilei osób w sądownictwie i w końcu co do urzędzenia klasy obrońców przysięgłych. Zapewniają, że wprowadzenie nowych prawideł nastąpi ostatecznie w ostatnim kwartale b. r., i już stanowczo nie później jak od 1 (13) stycznia 1873 r.

— „Kijewlanin“ donosi, że w dniu 1 kwietnia nastąpiło w Kijowie urzędowe otwarcie nowych sądowych instytucji dla gubernji w Kijowskiej. Po dokonaniu obrzędu gubernator dał obiad dla osób wydziału sądowego.

+ Jutro, we czwartek, o godzinie 10 rano, odbędzie się w kościele Opieki S-go Józefa, (wprost ulicy Królewskiej) nabożeństwo żałobne, za spokój duszy p. Stanisława Moniuszki, Dyrektora Opery i Kompozytora, na które miejscowy chór artystów i amatorów, zaprasza rodzinę i wszystkich czcicieli zmarłego Mistrza i protektora. Podczas tego nabożeństwa wykonanem zostanie: Requiem łacińskie, kompozycji spoczywającego w Bogu Stanisława Moniuszki, amięci niedawno zmarłego jego ojca poświęcone — po raz pierwszy: psalm „Laudate Dominum“, (duet a sopran i alt), oraz hymn żałobny: „Wieczny pokój arnikowi“, również układu s. p. Stanisława Moniuszki.

+ S. p. Karol Gorski, Assesor Kolegjalny, kawaler orderów S-go Stanisława 3-ciej klasy, S-go Włodzimierza klasy 4 tej, oraz znaku honorowego nieskazitelnej służby za lat 20, przeżywszy lat 58 po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony SS. Sakramentami przeniósł się do wieczności w dniu 18 czerwca r. b. Pozostała żona wraz z córką w nieobecności synów zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na żałobne Nabożeństwo w dniu 20-tym b. m., to jest we czwartek o godzinie 11-tej z rana w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie odbyć się mające, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 6-iej po południu na cmentarz powązkowski. —5822—

+ W dniu dzisiejszym zakończył życie w Częstochowie s. p. Józef Borakowski, w wieku lat 26 syn Jana Kantego i Matyldy. Pograżona w smutku matka i rodzeństwo zawiadamiają Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —5832—

+ S. p. Arkadiusz Gościński, obywatel ziemski, b. Sędzia Pokoju Okręgu Zakroczymskiego, b. Radca Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności dnia 18 bieżącego miesiąca przeżywszy lat 67. Pograżona w smutku żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 w piątek, o godzinie 5 po południu z kościoła Sgo Krzyża na cmentarz Powązkowski, do grobów familijnych odbyć się mający. —5842—

+ Szanownym osobom, które w czasie zachwianej pogody w dniu 15 czerwca r. b. raczyli oddać ostatnią przysługę synowi mojemu, Ignacemu Goy, odprowadzając ciało jego z kościoła Sgo Karola Boromeusza na cmentarz Powązkowski, składa najczulsze podziękowanie ztroskana matka wraz z rodzeństwem. —5836—

Maryanna Goy.

Kronika zagraniczna.

× Ze Lwowa: W przyszły piątek, w teatrze tutejszym po raz ostatni wystąpi pani Modrzejevska w tragedji J. Słowackiego, pod tyt: „Beatrix Cenci“. Widowisko to będzie benefisowem dla utalentowanej artystki.

× Donoszą nam z Montpellier w maju, że p. Leon Deputowski rodem z Warszawy otrzymał tam stopień Doktora medycyny.

Przegląd polityczny.

Dawno już posłano do Berlina zapytanie rządu francuzkiego czy Niemcy przystaną na przyspieszenie swego wyjścia z krajów francuzkich jeżeli im ofiarowane będą częściowe wypłaty trzech pozostałych miliardów—otrzymało d. 13 b. m., zadawalającą odpowiedź. Zaraz nazajutrz rozpoczęły się wizyty, rokowania, obiady u prezydenta i wyjazdy do Paryża. Pan Arnim bez pośrednictwa Remusata wprost porozumiewał się z Thiersem. Na zasadę już zgodzić się musiano, to jednak co dzienniki podają a mianowicie wypłata miljarða co rok i co rok ustępowanie z dwóch departamentów przez trzy lata,—jest tylko jak półurzędowy „National“ pisze, prawdopodobnem domniemaniem, ale nie wiarogodnym jeszcze faktem. W wiadomości powyższej mieści się najprostszą, najskromniejszą matematycznie ułożoną kombinacją. Można ją więc dziś uważać za mającą przyszłość przed sobą. Ważnym punktem rokowań będą Belfort i miejsca warowne na północy, prawdopodobnie Niemcy ustępując z teritorium będą chcieli zatrzymać parę punktów któreby im dały jakie takie oparcie na przypadek niespodziewanego napadu. W tych lub oowych warunkach umowa wszakże przyjdzie do skutku a następstwem jej będzie rozpisanie nowej pożyczki.

Powzięta przez legitymistów myśl wyłajania pana Thiersa za wybory radykalne, które prawdę mówiąc wcale mu do smaku nieprzypadły, przynosząc [współzawodnika w osobie p. Barni, podchwyconą została przez prawy środek przeważnie z Orleanów złożony. To stronnictwo, łagodniejsze, nigdy nie myślało o interpellacji w sposób tak groźny jak legitymiści, z takim rozpędem jak oni nie przygotowywało się do działania, ale interpellacja formalna w pierwszej chwili i tym panom po głowie chodziła. Odrzucili ją jednak, zadawalniając się interpellacją nie w parlamencie, ale w pokoju p. Thiersa. W tym celu wysłana być miała deputacja koalicyjna z pp. Saint-Marc Girardina, Audiffret-Pasquiera i Changarniera a jak zład inąd donoszą z dwóch pierwszych i byłego posła w Londynie Broglie. Ta nadzwyczajna komissja miała żądać od pana Thiersa zmienienia kilku prefektów i kilku merów. Jeśli go wcale o ogólną politykę i kierunek rządów nie zapytywała, to trzeba przyznać że zwłoka wyszła rojalistom na dobre, skłoniła ich bowiem do obniżenia skali swych uczuć i niepokojów o los Francji—i przez to usunęła jeden jeszcze więcej powód do wewnętrznych rozterek. P. Thiers miał

już przygotowaną dla delegatów odmowę. Przyjęcie odbyło się podobno w niedzielę: tak zapowiadano.

Pan Tiers w zamian za grzeszności z jakimi się zaprodukował podczas rozpraw nad projektem nowego urzędzenia służby wojskowej, otrzymał od Niemiec votum wielkiego zaufania. W depeszy przyzwalającej w zasadzie na układy o wcześniejsze ustąpienie z czterech departamentów zachodnich, rząd niemiecki daje do zrozumienia, że pragnąłby, iżby cała manipulacja spłaty kontrybucji i wyjścia z Francji, dokonała się za rządów p. Thiersa, które dają Niemcom rękojmię zupełnego bezpieczeństwa i porządku. Pan Thiers wzmocniony takim poparciem, staje się z każdym dniem trudniejszym do usunięcia. Zachcianki prawicy coraz gorsze znajdują dla siebie warunki. Kto wie czy ze zmianą rządu, Niemcy nie wróciliby do status quo: Francja musiałaby zaraz rozpocząć wojnę, a do tej mogłaby jeszcze nie być przygotowaną. „Salut public“ wychodzący w Lyonie, opowiada, że p. Thiers przyjmując u siebie przedstawicieli większości w ostatnich czasach, oświadczył im: że w razie gdyby większość wzięła na kiel, on odwoła się do kraju. „To będzie zamach“ odpowiedziano mu.—„Nie, to będzie rozwiązanie kwestji“, zakończył p. Thiers. Jeśli opowiadanie jest prawdziwem, byłoby dowodem wielkiej determinacji Prezydenta, determinacji bardzo potrzebnej, a mającej się jeszcze wzmocnić przez nowe poparcie z zewnątrz.

Hiszpanja przebywa znowu przesilenie gabinetowe. Tą razą kryzys powstało ze starcia ministerjum, które w zgodzie z większością kortezów, uważało za potrzebne dla utrzymania pokoju, zawieszenie swobód konstytucyjnych, — z królem któremu sumienie nie pozwalało zgodzić się na to żądanie. Ze wszystkich pozycji krytycznych w jakich już znajdowała się dynastja sabaudzka, obecna jest może najprzykrejszą, jako wymagająca szybkiego i stonowczego zdecydowania się na tę lub ową stronę w obec licznych nieprzyjaciół zagrażających Hiszpanji. Do „Independance“ piszą z Madrytu o spodziewanych jakoby rozruchach stronnictw które się zjednoczyły przy wyborach; będą one próbować zbrojnych wysiłków i liczą na poparcie stowarzyszenia „Internationale“ po prowincjach. Jakby dla utrudnienia jeszcze położenia rzeczy, przybywa zakłócenie z Ameryką. Statek amerykański „Fany“ wypłynąwszy pod zmyślonym pozorem z Baltimore w dniu 8 m czerwca, przewiózł podobno wyprawę filibusterów na Kubę.

Według najnowszych wiadomości, przesilenie o którym wyżej wspominaliśmy, skończyło się w sposób dla wielu niespodziany, bo na ukonstytuowaniu ministerjum Zorilla, który wraz ze swemi współwyznawcami zdawał się cofać z areny politycznej. Król Amadeusz powierzył tym sposobem losy państwa i swego domu w ręce partji, która wprawdzie wiele przyczyniła się kiedyś do wprowadzenia na tron dynastji, ale niemniej następnie silnie się kojarzyła z najmniejbezpieczniejszymi jej wrogami. Z punktu zasady konstytucyjnej, korona hiszpańska działała zupełnie prawidłowo, ale wolno wątpić czy podobne gwałtowne przejście z jednej ostateczności w drugą, popchnie kraj na tory normalnego rozwoju i wydzwignie go z kłopotów finansowych. Przyszłość dopiero pokaże czy Hiszpanja może być uważana za dojrzałą do stosowania angielskiego konstytucyjnego szablonu.

Nowe wybory do kortezów staną się nieuniknionemi, bo gabinet Zorilli, w żadnej z dwóch Izb nie posiada większości. Dalszy przebieg rzeczy pokaże wtedy, czy monarchja lub jakikolwiek prawidłowy urząd będzie na przyszłość możliwym w Hiszpanji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 15go.—Dziś po południu poseł niemiecki ks. Arnim miał długą konferencję z Thiersem. Zgodzono się już w zasadzie na to, aby za każdy miliard otrzymany zdjąć zajęcie z dwóch departamentów. Wypłata nastąpi w r. 1872, 3 i 4.

Paryż 16go.—Prawica wybrała St. M. Girardina, Changarniera i Pasquiera na delegatów mających uczynić Thiersowi pewne przedstawienia w przedmiocie polityki wewnętrznej.

Kommissja reorganizacyjna odrzuciła wniosek Thiersa, aby ochotnikom wyznaczyć czas tylko sześciomiesięczny, (zamiast jednorocznego).

Berlin 17go.—Według doniesień zasługujących na wiarę, zarządzono już przygotowania do odwiedzin cesarza Austryjackiego. Odwiedziny trwać będą od 5 do 11 września.

Genewa 16go.—Jutro drugie posiedzenie sądu poleubownego pod prezydencją Senatora Sclopis. Pod obrady przyjdzie kwestja odroczenia się sądu.

Madryt 16go.—Zorilla przybył tu dziś w wieczór. Wielkie tłumy ludu przyjmowały go. Nowy prezes położył nacisk na to, że rząd jego utrzyma wolność. Zorilla dziś w wieczór jeszcze złoży przysięgę na urząd.

Rzym 15go.—Papież z powodu uroczystości rozpo-

część 26 roku panowania przyjmował liczne krajowe i cudzoziemskie deputacje. Jutro wielkie „Te Deum“ w Watykanie.

Londyn 16-go. — „Observer“ mniema że instrukcje wydane komisarzom angielskim, zawierają w sobie żądanie, aby posiedzenia sądu odroczone zostały, wymotywowane tem, że Anglja nie może złożyć swych dowodów obronczych dopóty, dopóki sprawa szkód bezpośrednich ostatecznie uregulowana nie zostanie.

Waszyngton 17-go. — Poseł w Madrycie Sickles, wskutek życzenia rządu hiszpańskiego odwołanym zostanie, ale dopóki zachodzące nieporozumienia nie będą usunięte, nie otrzyma następcy.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 19-go Czerwca, god. 12 w połud.

Londyn, 18-go. — Gladstone oświadczył, że z powodu niespodzianej opozycji Ameryki przeciwko odroczeniu sądu polubownego przed komunikowaniem przez Anglję właściwych dokumentów, możliwe jest tylko dwudziesto-cztero-godzinne odroczenie.

Madryt, 18-go. — Rząd niezgodziwszy się na częściową wypłatę procentów gotówką, uchwalił zupełną spłatę gotówką kuponu od długu państwa.

DRAMAT W BALONIE.

W blizkości Lizbony spadł przed kilku dniami balon w którym się znajdowały dwa trupy, młodej kobiety i mulata.

Mulat miał głowę roztrzaskaną od kuli rewolwerowej, a prawe ramię zupełnie prawie ogryzione. Kobieta leżała w znak z wyteżonymi członkami i rozwartymi ustami, z oczami w ślup.

Mulat nie miał przy sobie żadnego papieru z któregoby można było powziąć świadomość o jego nazwisku, przy kobiecie zato znaleziono listy objaśniające, że się nazywa Angelina M** i że mieszkała w Caracas calle de Bolivar.

Te dwa trupy niewątpliwie są szczątkami strasznego dramatu, który się niedawno odbył w Caracas i o którym dzienniki doniosły szczegóły spisane przez korespondenta z Guayra.

Rzecz się tak miała. Pewien mulat nazwiskiem Daniel Figuola zakochał się szalenie w młodej panience zwanej Angelina M** ale ta pogardziła jego miłością i przyjęła ofiarowaną sobie rękę angielskiego aeronauty, nazwiskiem Rysworth.

Mulat postanowił zemścić się. Dla dokonania więc tej zemsty, w chwili kiedy Adelina wsiadała do balonu umocowanego do ziemi, a należącego do jej męża, Figuola wskoczył szybko do łódki, oderwał sznur przytrzymujący balon i znikł w obłokach, z przerażoną tym niespodziewanym postępkami kobietą.

Domyślać się tylko wolno, co zaszło pomiędzy dwoma podróżnikami podczas tej strasznej podróży, ponad morzem Atlantyckim.

Rzeczy musiały się odbyć w następujący sposób: Mulat chciał zapewne rzucić się na swoje ofiary, ale powstrzymany postawą młodej kobiety, która zapewne strzeliła mu w kroczenie z łódki, rozpaczony strzelił sobie w łeb z rewolweru. Nieszczęśliwa Angelina musiała przez kilka dni pozostawać w towarzystwie tego trupa, podczas kiedy balon uniesiony przez wiatr odbywał swą drogę na wschód.

Drewniana głodem Angelina, próbowała niewątpliwie ocalić się od śmierci speżywając ramię mulata, ale zgroza i obrzydzenie odrzuciły ją od tego pożywienia i widocznie umarła z głodu.

Oba ciała zostały pomieszczone w osobnych trumnach i przeniesione do kościoła w Suhao, gdzie odprawiono mszę żałobną za duszę Angeliny M** i... Dazyela Figuola.

SZARADA.

Pierwsze trzecie duszę wznosi
Kiedy chwałę Boga głosi.
Drugie pierwsze, wtedy wolę,
Kiedy z sosem są na stole,
Wszystkie, codzien są w czynności,
Dla żołądka — publiczności.
(Znaczenie zeszłej szarady Kukurydza).

W dalszem ciągnięciu 5 ej klasy 118 ej Loterii klasycznej w dniu dzisiejszym odbytem, znaczniejsze wygrane padły: rs. 40,000 na Nr 11,041 u kolektorki Dąbrowskiej w Warszawie; rs. 10,000 na Nr 20,281 u Landsu Neuman w Kaliszu; po rsr. 5,000 na Nra 17,174 u Wertchejm i 18,891 u Kratke w Warszawie; po rsr. 2,500 na Nra 10, u głów. kol. Nelken

i 21,009 u koll. Hufnagel w Warszawie; po rs. 1,000 na Nra 11,115 i 16,570; po rsr. 500 na Nra 6,274 i 14,478.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. Podaje do wiadomości, że obniżona czasowo opłata frachtowa od węgla kamiennych z Sosnowic do Łodzi na kop. 27, i z Granicy do Łodzi na kop. 26, stale już na tę cenę w taryfach zmienioną została.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1872 r. — 5849

Mylne jest zgłaszanie się osób do Redakcji Kurjera Codziennego o wyjście Zbiornika Adresów Handlowych, gdyż Redakcja *współdziała w tem nie miała*. Opóźnienie jest z przyczyn *niezależnych od nikogo*. Zbiornik jest *na ukończeniu*, o czem każdy może się przekonać w drukarni p. Keltera na Tłomackiem. Zbiornik i nadal wychodzić będzie z początkiem każdego roku, co zależy wiele od Panów dających ogłoszenia *by takowe wcześniej zamieszczać zechcieli*. Zbiór ogłoszeń na 1873 r. już rozpoczęty. — K. Wolniewicz. — 5837 —

Próba Żniwiarek i Kosiarek.

Jakkolwiek o rzeczywistej wartości żniwiarki tylko próby na zbożu dojrzałym dać mogą prawdziwe wyobrażenie, czyniąc wszakże zadosyć licznym żądanom, zgromadzonych obecnie w Warszawie Obywateli ziemskich, mam zaszczyt oznajmić, iż niezależnie od prób w późniejszym czasie na zbożu dojrzałym odbyć się mających, odbyta będzie w dniu 8 (20) b. m., to jest w Czwartek, o godzinie 4-iej po południu, na gruntach i łąkach dworskich w Czerniakowie, próba żniwiarki „Buckeye“ na życie zielonem, tudzież jednocześnie i próba praktyczna kosiarzy „Buckeye“ na łąkach naturalnych tamże położonych.

Udających się na próbę rzeczoną objaśniam, że pola i łąki Czerniakowskie leżą tuż przy dworze o 3 wiorsty od Warszawy jadąc przez rogatki Czerniakowskie, lub co lepiej jeszcze przez rogatki Belwederskie.

Herman Goldenring,

Jeneralny Agent Fabryki Żniwiarek i Kosiarek „Buckeye“ PP-ów: Adriaance, Platt et Comp., w Pongh-keepsie. — S. Z. A. — 5838 —

Wody mineralne naturalne 1872 r.

Skład Apteczny Leona Gradomskiego, ulica Długa Nr 22 obok Hotelu Drezdeńskiego. Otrzymał już ze wszystkich źródeł Wody świeżego czerpania, oraz Sole, Szlasy i Lug Ciechociński, z którymi ma zaszczyt polecić się Szanownej publiczności.

(4 - 12) — 5338 —

Dla Osób wyjeżdżających DO WÓD

Podaje do wiadomości, iż dla wygody osób wyjeżdżających do wód zagranicznych, zawiązałem bezpośrednie stosunki z domami bankierskimi rozmaitych miejscowości, przez Publiczność naszą najbardziej uczęszczanych. Wystawiam przeto akredytywy wprost na

Karlsbad, Marienbad, Franzesbad, Teplitz, Wiesbaden, Oestende, Homburg i t. p.

Nadmieniam także, że Kantor swój zaopatrzyłem w monety i bilety bankowe krajów europejskich i takowe sprzedaje po kursie ściśle wynikającym z obliczenia stanu walut zagranicznych.

Józef Lewita,

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich, róg ulicy Niecałej i Wierzbowej.

(3 - 6) — 5614 —

WARSZAWSKO-PETERSBURSKI KANTOR BANKIERSKI.

WARSZAWA. PETERSBURG.
Krakowskie-Przedmieście Nr 77. Newski Prospekt, Nr 14.

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności, że ciągnięcie **Pożyczki Premjowej Rosyjskiej 5 procentowej Emissji**, odbędzie się w Petersburgu dnia 1 (13) Lipca r. b., wygrane główne: 200,000, 75,000, 40,000, 20,000 i wiele pomniejszych.

Dla ułatwienia osobom tak miejscowym jak i na prowincji zamieszkałym, możności nabywania Pożyczki Premjowej bądź jednej lub kilku sztuk odrazu, Kantor sprzedaje im takowe tak ostemplowane jak i nieostemplowane I-szej i II-giej Emissji z wypłatą na raty za zaliczeniem rs. 10 lub więcej na każdą akcję, resztującą zaś należność, od której Kantor liczy sobie 6% rocznie, stosownie do życzenia nabywcy na 12, 18, 24 rat miesięcznych, lub na 4, 6, 8 rat kwartalnych rozkładą.

Na zakupione akcje Kantor wydaje stosowne świadectwa, obejmujące Numera i Serje zakupionych sztuk, oraz zapewnienie, że wszelka wygrana jaka padnie w czasie wnoszenia rat do kupującego należy.

Osoby na prowincji zamieszkałe, za nadesłaniem do Kantoru po rs. 10 lub więcej na każdą akcję z wymienieniem wiele sztuk i na jakie raty życzą sobie mieć resztującą należność rozłożoną, mogą otrzymać świadectwo na żadaną ilość od wrotną pocztą.

Ubezpieczenie biletów od amortyzacji po 10 kop. za bilet.

(1 - 6) — 5840 —

Potrzebny jest natychmiast ANTREPRENER do rozbiórki domu.

Zgłosić się do lokalu Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, (dom dawniej Petyshusa, ulica Wierzbowa Nr 7, drugie piętro nad Cukiernią), codziennie do poniedziałku t. j. d. 12 (24) b. m. od godziny 10 rano, do 6-tej w wieczór, po bliższe objaśnienie. — 5843 — (1-3)

Bareże, Grenadiny w pasy i gładkie; Batysty, Musliny, Toil ecru, Kretony i Popeliny Pompadour na **Vetement**: Piki białe, Croise na firanki i pokrycie mebli, Pończochy fil d'ecosse.

Firanki tiulowe, gipiurowe i muślinowe, również Materje Ljońskie

otrzymał Skład

J. Kaczyńskiego & Comp.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 473b (25), w domu W-nej Brunwejn. (2 3) — 5660 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

KONCERT

B. BILSEGO, PROGRAM

JUTRO.

1. Uwertura z opery Euryanthe, C. M. Webera; 2. Die Fürstensteiner, walc Bilsego; 3. Serenada na waltornie z towarzyszeniem fletu, Titla, wyk. pp. Demnitz i Wilschauer; 4. Potpourri z op. Robert djabel Meyerbeera; 5. Uwertura z op. Tannhauser, R. Wagnera; 6. Wino, kobieta i śpiew, walc Straussa; 7. Ständchen, Fr. Schuberta, instr. C. Stein; 8. Potpourri z op. Traviata, Verdiego; 9. Uwertura z op. O-beron; C. M. Webera; 10. Mazur z op. Halka, Moniuszki; 11. Moja gwiazda, pieśń W. Kronenberga, instr. Bilse; 12. San-gerlust polka, Straussa.

Początek o godzinie 6 1/2. — Wejście 25 kop. W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.

POD LIPKĄ: przy ulicy Przejazd, przedstawienia Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pani **Stobińskiej**, codziennie z nowym programem. — Początek o godzinie 8 wieczorem.

ELDORADO: TOWARZYSTWO artystów DRAMA TYCZNYCH pod dyrekcją **Pawła Rajewicza** Dziś we Środę dnia 7 (19) Czerwca 1872 roku Melodramat w 5 aktach ze śpiewami z francuzkiego, muzyka Wadowskiego **Ralf rozbojnik** czyli **Podziemia**.

ALKAZAR TEATR NIEMIECKI pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY LUKATSY**. Dziś we Środę: **Die Prinzessin von Trapezunt** (Księżniczka Trapezundzka), komyczna operetka w 3-ciu aktach przez Jaques'a Offenbacha. — Jutro we Czwartek: Po raz pierwszy: **Das Madel ohne Geld** (Panna bez posagu) farsa ze śpiewem w 3 aktach, przez O. F. Berga. — Otwarcie kasy o godzinie 7. Początek o godzinie 8.

TEATR LETNI.

Dziś: **Życie Paryżkie**. — Jutro: **Piękna Helena**.

Ceny Targowe Warszawskie. — Z d. 18 czerwc płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. kop. 10 do rs. 8 kop. 90 żyta wagi 232 do 240 o rs. 5 kop. 25 do rs. 5 kop. 35 jęczmienia 3 i 4-go rzędowego rs. 3 kop. 75 do rs. 4. kop. — owsa rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 85 Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 3 kop. — sian od kop. 25 do 30 słoma od kop. 15 do kop. 17 1/2.

Okowite płacono — dnia 18 czerwca hurtową składnią czą za garniec od kop. 172 do kop. 172 1/2. Pojedyncz szynkarską za garniec od kop. 174 do kop. 175

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 4 c. 8.

MAURICY NELKEN.

Wydawca Gustaw Gehethner.

Księgarnia i Skład Nut
Maurycego Orgelbranda,
 naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na
Skład Główny, pośmiertne dzieło
ADAMA MICKIEWICZA
Pierwsze wieki Historji
Polskiej.
 Paryż. Cena kop. 90. Z przesyłką pocztą rs. 1.
 —5794— (1-3)

Nakładem S. Orgelbranda
Synów,
 wyszedł
ZESZYT TRZECI
ENCYKLOPEDJI POWSZCZNEJ
S. Orgelbranda,
 zawierający wyrazy od **Amra** do **Apal-**
achy.
 Cena całej Encyklopedji dla prenumerujących
 Wieniec pismo czasowe ilustrowane, wychodzące
 dwa razy na tydzień, Ra. Ośm czyli
 kwartalnie Rs. Jedn. —5816— (1-1)

KSIĘGARNIA
GEBETNERA I WOLFFA
 w Warszawie,
 otrzymała na Skład Główny książkę p. n.
O wynajdywaniu rat amortyzacyj-
nych rówicy i obliczaniu procentu na pe-
 wną liczbę dni, wyjątek z rachunkowości ku-
 pieckiej, napisanej przez **Konstantego**
Szumlańskiego. 8-ka. Warszawa 1872.
 Cena kop. 60. —5709— (1-3)

Prenumeraty na pisma
perjodyczne,
 od lat 25 nieprzerwanie przyjmując **Księ-**
garnia J. Błazkowskiego, przesyła za-
 dane pisma pocztą na prowincje pod wskaza-
 nym adresem, wraz z dodatkami, jeżeli kto
 sobie życzy, jak dziełami Korzeniowskiego,
 Kraszewskiego, i t. p. lub Encyklopedjami
 dla prenumeratorów Tygodnika Ilustrowane-
 go i Wieńca; albo też oddzielnie, bez tych
 pism, same dzieła. 5715— (2-3)

Rozmowy Francuzko-Polskie
P-ni BOCQUEL,
 wyszły nakładem Księgarni
J. BŁAZKOWSKIEGO,
 w 10-tym wydaniu, przejrzanem i po-
 prawionem w Paryżu przez **Armand Re-**
naud, Redaktora Revues Contemporaine et
 XIX wieku; co im nadaje pewność czystości i
 poprawności w dzisiejszym stanie języka fran-
 cuzkiego: zalety konieczne do nauczania się
 dobrze języka obcego. Cena Rsr. 1.
 —5714— (2-3)

Księgarnia i skład Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA,
 naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała z Kra-
 kowa na skład główny dzieło p. t.
Bezkrólewie,
 po **Zygmuncie-Auguście**
 i Elekcja
Króla Henryka,
 przez
Tadeusza Pilińskiego.
 Cena rs. 1 k. 20. Z przesyłką pocztą rs. 1
 kop. 35. (3-3) —5196—

W dniu 16 (28) Czerwca 1872 roku o go-
 dzinie 10 z rana sprzedana zostanie w dro-
 dze Substancji **Nieruchomości**
 Nr 1147h, wraz z zabudowaniami przy placu
 targowym Witkowskiego położona, obejmu-
 jąca rozległości gruntu około łokci kw. 80,000
 Vadium rs. 2,000. Licytacja zaczyna się od
 summy rs. 24,935 kop. 53, jako 2/3 części
 szacunku przez biegłych w takse Sądowej
 wynalezionego. Termin powyższy odbędzie
 się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału
 Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod N.
 549 przy ulicy Długiej, gdzie warunki prze-
 jrzane być mogą, oraz u Extrahenta egzeku-
 cji **Edwarda Kowalskiego** Patrona Trybunału
 w Warszawie pod Nr 1771a przy ulicy Śto-
 Jerskiej zamieszkałego. — **Teodor Łacki**
 obrońca przy Senacie.
 —5806— (1-3)

Ostateczne przysądzenie
 w drodze działów placu
 pustego przy ulicach: Do-
 breji Drewnianej Nr 2821B
 w Warszawie położonego, obejmującego łokci
 kwadratowych 3,707, odbędzie się w Trybu-
 nale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I,
 dnia 9 (21) Czerwca 1872 r., o godzinie 1 1/2
 z południa. Warunki przejrzane być mogą
 u Pisarza Trybunału i u podpisanego pod
 Nrem 580 przy ulicy Długiej zamieszkałego.
 Licytacja zaczyna się od summy Rs. 1,144
 kop. 19, vadium wynosi Rs. 400. — Seweryn
 Chmielewski, Patron. —5797— (1-1)

W dniu 16/28 Czerwca 1872 r. o godzinie
 10 z rana sprzedana zostanie w drodze Sub-
 hastacji **Kolonja Piekło** Nr 4 i 5, oraz **Osa-**
da Teresin, pod Nr 2 w territorium Dóbr
 Wiązowna, w powiecie Nowo-Mińskim poło-
 żone, obejmujące rozległości dzies. 45 pr. 134
 (włók 3 prętów 134) miary nowo-polskiej,
 wraz z budynkami. Vadium rs. 750. Licy-
 tacja zaczyna się od summy rs. 1517, jako
 2/3 części szacunku w takse Sądowej przez
 biegłych wynalezionego. Termin powyższy
 odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń
 Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wy-
 dziale I, pod Nr 549 przy ulicy Długiej, gdzie
 warunki przejrzane być mogą i u podpisa-
 nego Patrona Trybunału, popierającego Sub-
 hastację w Warszawie pod N. 1771a, przy ul.
 Święto-Jańskiej zamieszkałego.
Edward Kowalski
 Patron Trybunału.
 —5809— (1-3)

Nieruchomość pod
 Nrem 1235, przy ulicy Pań-
 skiej w Warszawie położo-
 na, w dniu 13 (25) Czerwca
 b. r. o godzinie 10-jej zrana, na Audjencji
 Trybunału Cywilnego Wydziału I-go w War-
 szawie przez publiczną licytację sprzedana
 będzie. Licytacja zaczyna się od summy
 rs. 2499 k. 12 jako 2/3 części szacunku tak-
 są, biegłych wykrytego. Vadium rs. 1,000—zbiór
 objaśnień i warunki w kancelarji W-go Pisa-
 rza rzeczonoego Trybunału i u Wiktora Ostro-
 wskiego Patrona w Warszawie pod Nrem 739ab,
 przy ulicy Tłomackiej przejrzane być mogą.
 —5698— (2-3)

Od Czwartku t. j. 8 (20) b. m. i r. rozpoc-
 zie się sprzedaż z prywatnej ręki
WINA
 wyłącznie węgierskiego starego i mo-
 cno już wytrawionego, z piwnicy po
 ś. p. Tymoteusza Miszewskim pozostałej, a
 to na miejscu w piwnicy, przy ulicy Ś-to-
 Jerskiej Nr 15 nowy, od godziny 4—6 po poła-
 dniu. —5814— (1-3)

Francuzki i Angielki
 są do umieszczenia z wysoką muzyką, jakoteż
 niemieckim językiem. Są **Guwernerowie**
 Francuzi z muzyką, z greckim, łacińskim i
 niemieckim językiem, oraz Polki z wyższem
 i niższem wykształceniem i **Bony** Francuzki,
 Niemki, za pośrednictwem **A. Witkowskiej**
 ulica Senatorska, Nr 6 nowy. Jest też **Rząd-**
ca Agronom z Patentem. —5344— (4-6)

Agronom młody Człowiek, bezżenny,
 posiadający świadectwa z ukończonej aka-
 demji agronomicznej, oraz praktyki gospodar-
 czej, poszukuje miejsca jako pomocnik przy
 administracji postępowo i dobrze zagospoda-
 rowanych dóbr. Osoby interesowane raczą
 złożyć swój adres w Redakcji Kurjera-War.,
 pod literami L. P. —5722— (2-3)

EKONOM
 żonaty z Prus, mający jednego tylko synka,
 znający języki: ruski, polski i niemiecki, o-
 patrzonny w chlubne świadectwa, a nadto ma-
 jący dziewięć lat praktyki gospodarckiej w
 Królestwie, poszukuje odpowiedniej posady.
 Interesanci raczą składać adresy w Redakcji
 Kurjera War. pod lit. A. B. (3-3) —5601—

Rządca Dóbr
 kawaler lat 34 mający, praktycznie i teorycz-
 nie obznajmiony z gospodarstwem płodozmienn-
 nem i rachunkami, a także Leśniczy, Eko-
 nom i Pisarz prowentowy dobrej kondyty
 poszukuje stosownych zajęć. Adresa proszą
 zostawić w Zakładzie Zegarmistrzowskim, lub
 u Stróża, przy ulicy Podwał Nr 8 nowy.
 (3-3) —5364—

Pragnie się umieścić zaraz do **Zarządu**
Dóbr, człowiek w sile wieku, z dobrej i zac-
 nej familji, ożeniony, nieposzlakowanej uczci-
 wości, z patentem agronoma; może dać także
 jako pożyczkę 3,000 rs. i pragnie zrobić układ
 na czas dłuższy. Zaufać mu można z całym
 spokojem, bo sumiennie i uczciwie wywiąże
 się z danego mu zaufania. Wiadomość bli-
 ższą róg Brackiej i Żorawiej, dom W-go Fuchsa
 Nr 2, a Nr 9 mieszkania, każdego dnia do 2
 po południu. —5699— (2-3)

Patentowany D-ra Aleksandra Karwackiego
EKSTRAKT czysto SŁODOWY
(Maltz Extract)
 jako środek leczniczy wzmacniający
 jest do nabycia w Handlach:
 W-go M. Ciszewski, Nowo-Senatorska, Nr 468/9.
 „ W. Chociszewski, Krak.-Przedm., Nr 412a.
 „ J. Dąbrowski, Marszałkowska, Nr 1370.
 „ S. Drzewiecki, Długa, Nr 587.
 „ A. Glaezer, Freta, Nr 280.
 „ A. Hummel, Senatorska, Nr 4735.
 „ J. Jaworski, Chłodna, Nr 901.
 „ L. Krupecki, Leszno, Nr 653/4.
 „ F. Potrzebski, Nowy-Swiat, Nr 1260.
 „ Roesler, Elektoralna, Nr 797.
 (4-6)

Potrzebny jest w Warszawie
GUWERNER
 w średnim wieku, posiadający język Nie-
 miecki i Francuzki, do nauki czterech chłop-
 czyków. O warunkach umowy, dowiedzieć się
 można pod Nrem 450, przy ulicy Krakow-
 skiej-Przedmieście, w Magazynie Mód.
 —5823— (1-3)

NOWO-OTWARTE
Stręczenie Sług,
 ulica Nowo-Senatorska No 4/476D, dom W-nej
 Elsner.
 Podpisany ma zaszczyt donieść JW. i WW.
 Państwu, że od dnia dzisiejszego ma do uło-
 kowania wszelkiego rodzaju służbę oboj-
 płci, tak w Warszawie, jako też na Prowin-
 cję i za Granicę, zaopatrzoną w najchlub-
 niejsze Świadectwa. **K. Goliński.**
 —5697— (2-3)

SUBIEKT HANDLOWY
 jest poszukiwany. Wiadomość w Składzie
 Obić Papierowych J. Franaszek, Krakowski-
 Przedmieście Nr 415. —5792— (1-3)

Potrzebny jest
Uczeń do Handlu,
 Wiadomość w Składzie Herbaty L.
Krupeckiego, wprost statuy Ko-
 pernika w Warszawie. (1-3) —5819—

W Księgarni i Składzie Nut **Maurycego**
Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika,
 może znaleźć miejsce
UCZEŃ,
 orpowiednie w naukach szkolnych przysposo-
 biony. (3-3) —5599—

Rządca dóbr, posiadający chlubne
 świadectwa z pełnion-
 nych obowiązków w znacznych dobrach,
 poszukuje miejsca na prowincji. Bliższą wiado-
 mość powziąć można u W-go Sroczyńskiego
 w domu pod Nr 2667a, obok kościoła Ś-go Jó-
 zefa Oblubieńca na Krakows.-Przedmieściu
 naprzeciwko Poczty. (3-3) —5316—

Potrzebne są
PANNY
 do krawiecczyny damskiej, podręczne i do
 nauki. Ulica Przejazd, Nr nowy 9, mieszk. 29.
 —5817— (1-1)

Młody Człowiek
 w wieku lat 30, praktycznie obeznan z go-
 spodarstwem, posiadający chlubne świadectwa,
 poszukuje miejsca Rządcy w mniejszym ma-
 jątku. Wiadomość u Feliksa Makowskiego
 Nr 2178a w Warszawie, od 2-jej do 4-jej po
 południu. (2-3) —5648—

Do Cukierni potrzebny jest
UCZEŃ,
 dobrej kondyty. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr
 31 nowy. (2-3) —5645—

UCZEŃ
 dobrej kondyty, potrzebny jest do Magazynu
 towarów galanteryjnych Ludwika Wortman.
 Ulica Miodowa Nr 1 nowy. (2-3) —5662—

Ważna wiadomość!
 dla cierpiących na odciski.—Przybyw-
 szy dopiero co z zagranicy, podejmuję się
 operacji najboleśniejszych odcisków, które wy-
 dobywam bez bólu i bez użycia ostrych nar-
 zędzi w przeciągu pięciu minut. Osoby inter-
 resowane przyjmują każdodziennie od godzi-
 ny 10-tej do 12-tej w południe i od 2-jej do
 5-tej po południu. Ulica Leszno Nr. domu 31,
 mieszkania Nr. 5.—**BIELIŃSKA.**
 —5688— (2-6)

Pośredniczy
 w umieszczeniu:
Guwernantek, Guwernerów,
B o n,
 i Osób do towarzystwa,
Kamilla Mierkowska.
 Ulica Śto-Jerska, Nr 22 nowy.
 (10-10) —3427—

MEZCZYŻNA piszący kaligraficznie
 i oszobnie, posiadający chlubne dowody z czyn-
 ności biurowych życzy sobie przyjąć o-
 bowiazek Rządcy domu, Pisarza lub
 inną stosowną jakakolwiek czyn-
 ność: Osoby interesowane raczą swoje adre-
 sy nadesłać do księgarni P. M. Centwerschwe-
 ra, przy rogu ulicy Długiej i Freta, Nr 280,
 nowy 1. Tamże przyjmuje wszelkie pi-
 sma do przepisywania, oraz może za
 małą cenę zmienić charakter pisania
 nieczytelny na piękny. —5716— (1-3)

Summa rs. 1,200,
 jest do wypożyczenia jako summa małoletniej,
 na bezpieczną hypotekę domu w Warszawie.
 Wiadomość przy ulicy Wspólnej, w domu pod
 Nrem 6 nowym, w mieszkaniu pod Nrem 4.

Do Magazynu
W. KRUSZEWSKIEGO,
 przy ulicy Miodowej Nr 495 potrzebne są
 zdatne Panny do sukien i Panna do sklepu.
 —5818— (1-3)

Wypredaż Okryć zupełna.
 Żyrandol do gazu brązowy z kryształami o
 pięciu Ogniach, bardzo elegancki, 2 Świecz-
 niki do wystaw Sklepowych Porcelanowe
 z kryształami, przyrząd do zastawiania okryć
 i inne drobiazgi Magazynowe, są do sprze-
 dania. Wiadomość w Magazynie Strojów
 w Hotelu Polskim. —5682— (3-3)

GLINKA
OGNIOTRWAŁA,
 w znacznej ilości do sprzedania za nader u-
 miarkowaną cenę. Wiadomość w handlu Win
 i korzeni W. Ludwika Sommer, ulica Długa
 Numer 580 (nowy 37) w Warszawie.
 —5367— (2-3)

Za rsr. 100.
 Do sprzedania mały garnitur mebli maho-
 niowych, b. dobrej stolarskiej roboty, pokry-
 ty welnianym adamaszkiem brązowym, jak-
 koto: kanapa, 2 fotele i 6 krzesel. Wiado-
 mość, Królewska Nr 3, mieszkania 14, na
 2 piętrze. —5793— (1-3)

W mieście powiatowem blisko Warszawy
 jest do odstąpienia
POCZHALTERJA
 z inwentarzem żywym i martwym. Warunki
 korzystne. Wiadomość u p. **Wieniarkie-**
go, Nowy-Swiat, pod Turkiem. (1-1)
 —5798—

W Dobrach Bożawola, położonych pod
 miastem Błoniem, mila jedna od stacji kolei
 Grodzisk, jest do sprzedania
300 sztuk skopów,
 żywej wagi przeciętnej przeszło 100 funtów.
 Cena Rsr. 5. —5825— (1-3)

ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH I MECHANICZNYCH

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1263/4 (nowy 19)

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WPanów **Obywateli, Budowniczych i Przedsiębiorców**, że przygotowałem znaczną ilość wszelkich **Okuć** do pałaców, domów murowanych, jakoteż i wiejskich domków i jestem w możności wykonywania tych robót, w jaknajkrótszym czasie i wszelkie wymagania Elegancji, dokładności i lekkości w praktycznym użyciu są w wyrobach zastosowane. W. Panów **Fabrykantów mydeł i perfum, Jubilerów, Złotników, Sztycharzy, Garbarzy, Bronzowników i t. p.** zawiadamiam, że wszelkie roboty w zakresie mechanicznym tak grubszej konstrukcji jakoteż i drobniejsze, ze ścisłą akuracją, są wykonywane, jako to: **stemple, praski, sztance, formymaszynki i t. p.** narzędzia pomocnicze, w czasie jaknajkrótszym i po cenach jak najumiarkowańszych. Przytem nadmieniam, że posiadam już przygotowane **zasuwki** na sposób francuzki, **zatrzaśki** na sposób angielski, która trwałością, elegancją przewyższają dotychczas używane, a oprócz właściwego **klucza** niczem roztworzyć się nie dające. Także **cegi** do plombowania towarów, nowej i bardzo praktycznej konstrukcji, w których plomba ściśnięta bez użycia siły niczem otworzoną być nie może.

Reperacje większe jako też i najmniejsze tak w części mechanicznej, jakoteż i ślusarskiej wykonywam po cenach jak najmniejszych. Wszelkie obstalunki z prowincji listownie nadesłane, jakoteż i informacje żądane, jak najspieszniej wykonywam.

(6-6)

- 4586 -

FELIKS ZGLINICKI, były Mechanik Banku Polskiego.

MAGAZYN MEBLI

pod firmą: **J. TARNOWSKI i Spółka w Warszawie**,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38 dom SSrów Bothe.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Publicznej, że pod powyższą firmą został przez podpisanych współwłaścicieli otworzonym Skład Mebli, zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju Mebli, tak zbytkowych jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby. Skład nasz zasilając bezustannie własnymi wyrobami, starać się będziemy utrzymać na stopie takiej, abyśmy w każdej chwili byli w stanie wszelkim żądaniom Szanownej Publiczności zadosyć uczynić. Przyjmujemy również zamówienia tak na pojedyncze meble, jakoteż na całe **umeblowanie salonów, dekoracje, portjery, materace** różne i t. p. roboty stolarskie i tapicerskie, co wszystko wykonywać się będzie z dokładnością podług najświeższych żurnali.

Sumiennem wywiązywaniem się z przyjętych zobowiązań, dobrocią wyrobu, obok cen możliwie umiarkowanych, starać się będziemy zjednać sobie zaufanie Wysokiej Publiczności, a tem samem dla naszego zakładu egzystencją zapewnić.

H. Bupp, T. Otwinowski, K. Sztabert, J. Tarnowski.

(12-13)

- 3688 -

Skład Obić Papierowych, Rolet i Cerat

A. GŁOWACKIEGO,

Krak-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasieńskiego.

Poleca wielki wybór Obić Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach **rzeczywiście niskich**, oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obciach i roletach rabat ustępuje.

(20-0)

- 2936 -

Od dnia 8 Lipca (n. s.) 1872 r.

Skład Owoców z Galicji

FRANCISZKA WRÓBLA

przeniesiony zostanie do obszerniejszego sklepu w tymże domu pod Nr 406/7, obok Kościoła S-go Krzyża, gdzie obecnie mieści się Owocarnia starozakonnych Zajlika i Fajgi małżonków Lindaberg.

(5-10)

- 5156 -

HEMOROIDY

muszą hemorragie w ciągu dni kilku bez obawy

Lebel; ulica Lafayette 113, w Paryżu.

Kuracja radykalna za pomocą **PIGULEK i MASCI Dra André Lebel**, autora dzieła pod tytułem „Monografia Hemoroidów. Pigulki i Maść z rośliny **Scordium** zatwierdzone przez fakulteta medyczne w Paryżu, Belgii, Anglii i Włoszech, upoważnione w Rosji przez Radę Państwa, posiadają odznaczające się własności: uspokajają szybkie bóle hemoroidalne i wstrzymują przeniesienia choroby w inne miejsce. Dr A. Lebel; ulica Lafayette 113, w Paryżu.

(4-35)

- 4866 -

LECZENIE KUMYSOWE.

Zakład kumysowy D-rów **Grabowskiego Jodłowskiego i Lutostańskiego** ma zaszczyt donieść, iż podczas bieżącej pory kąpielowej, począwszy od dnia 20 Czerwca wyr. białe będzie

KUMYS

W SZCZAWNICY.

W Kumysarni szczawnickiej wydawane będą **Wody mineralne krajowe i zagraniczne, przetwory z wód lekarskich** otrzymywane, **napoje gazowe, tudzież Mleko wszelkiego rodzaju**. W tejsze kumysarni urządzone będą **łazy wzięwe** do wdychań rozpylonych cieczy i wód lekarskich, oraz par z rozmaitych cieczy pochodzących.

(6-6)

- 5426 -

MAGAZYN FORTEPIANÓW

egzystujący od lat 20 pod firmą **A. Werner**; przy ulicy Senatorskiej pod Nr 16 nowym, naprzeciw domu Petyskusa ciągle jest zaopatrzony w **Fortepiany, Pianina i Melodiony**, które sprzedaje za pomierną cenę.

Tamże wynajęcie Pianin i Fortepianów.

(2-3)

- 5676 -

ROLETY

Rewańtachowe i kolorowe, ceraty na **Barchanie podłogowe** i inne w wielkim wyborze poleca **Fabryka Obić Papierowych** pod firmą **GABRYELA SACHS**. Ulica Długa Nr 17, dom W-go Koelchena, drugi od Miodowej.

- 4329 - (4-10)

NEURALGJE

i wszelkie **cierpienia nerwowe**, następują w jednej chwili po użyciu **pigulek anti-neuralgicznych** Doktora Cronier. Skład w Paryżu w Apteczce p. Levasseur, rue de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materiałów aptecznych pp. Ferd. Ang. Gallego i Ludwika Spiessa.

(15-0) - 2045 -

APTEKA H. SPIESS,

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr. 59 nowy, ma honor zawiadomić, że oprócz utrzymywanych wód mineralnych sztucznych, urządziła również, dla wygody Szanownej Publiczności, skład wszelkich wód mineralnych naturalnych tegoż rodzaju czerpania; — posiada nadto różne specjalia zagraniczne, oraz nieprzerwanie otrzymuje transporta syropu zsiół Alpejskich, tyle pomocnego w cierpieniach piersiowych.

- 5680 - (2-3)

KWIATY

w znacznym wyborze, tak paryżkie, jakoteż własnego wyrobu, tudzież **Pióra strusie** w różnych kolorach i **skrzydelka do kapeluszy damskich**, oraz przyjmuje się pióra do prania i fryzowania, z czem ma honor polecić się fabryka kwiatów **Filomeny Mejor**. Krakowskie Przedmieście Nr 447, nowy 79, wprost Tow. Zachęty Sztuk Pięknych.

- 5700 - (3-6)

Skład Papieru L. Szyllera.

Nowy-Świat Nr 23, poleca: **Wodę kolońską Międzyrzeczką, Rejestra gospodarskie, Papier listowy i koperty** z cyfrą od **kop. 40 za pudełko, Biletów 100 od kop. 75**

5721 (2-3)

Do wdzierżawienia zaraz na lat 3, za najprzystępniejszą cenę:

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY,

w bliskości Warszawy, w miejscu znanem z uroczego położenia, licznie przez Warszawian odwiedzany, otoczony letniami mieszkaniemi, z gruntami, meblami, serwisami i wogóle z całym urządzeniem, lub bez takowego. Bliższe informacje, udzieli Kantor **B. Korpaczewskiego**, Krak.-Przed. Nr 73.

- 5783 - (2-3)

Jeżeli do sprzedania

KOLONJA,

o 5 wiorst od rogatak Wileńskich odległa, 2 dziesiętyny czyli morgów 30 pszennego gruntu obejmująca; z urządzeniem gospodarskim wlicznem 1,000 Rs. (tysiąc rs.) czystego dochodu przynoszącym, ogrodem, z tysiącem świeżo wsadzonych owocowych drzew, wygodnym domem mieszkalnym i bardzo dobrimi budynkami. Wiadomość przy ulicy Długiej w domu SSrów Cjprysyńskich, (gdzie Eldorado), u W-go Ottona Starzyńskiego, Meccenasa.

- 5577 - (3-3)

DACHY

Z **BLACHY ŻELAZNEJ**

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reperacji, poleca i obstalunki na takowe, przyjmuje Biuro Techniczne **Kraft & Kukuz**,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1.

(10-0) - 3880 -

Kapitał 1,500 Ks.

jest do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie w środkowym punkcie miasta położonego. Summa ta mieścić się winna na połowie wartości domu w hypotece lub w Fałerkasie wykazanej. Wiadomość u Mecenasa Helcel przy ulicy Miodowej pod Nrem 484a (nowy 10) 5758 (2-2)

O S O B A

udająca się w tych dniach do Wód Szczawnickich, życzyłaby sobie mieć Towarzystwo udającą się tamże na wspólny koszt. Wiadomość, ul. Nowy-Świat Nr 1311, na 1-szem piętrze. 5737 (2-3)

NADLEŚNICZY wykwalifikowany,

także posiadający chlubne świadectwa z wieloletniej swej praktyki, władający językami: niemieckim, polskim i ruskim, poszukuje od 1 Lipca r. b. odpowiedniego dla siebie pomieszczenia. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. F. 5784 (2-3)



Do Sprzedania

para **Ogierów** siwych, kareciany, rysaków, bardzo rośniętych, spokojnych, dobrze ujeżdżonych, wieku lat 5. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 6 nowy, w domu W-go Straßburgera, w Kantorze na 2-m piętrze. — Tamże jest do zbycia **Powóz** czterokołowy, używany, zdający do miasta i podróży.

(5-6) 5130

Dla Izraelitów.

Osoba wyższego wykształcenia kuchnią ściśle wedle przepisów mojższowych prowadząca przyjmuje stołowników; niemniej ucznia szkół na stół i stancję. Wiadomość u Pani Frenkel, Nowolipie Nr 12 nowy.

(3-3) - 5212

PROSBY i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w Biurze pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych.

- 5455 -

(3-4)

KANTOR WEKSLU I LOTERJI

WŁADYSŁAWA BERSOHN ET COMP.

w Warszawie, Senatorska, Nr 20.

Zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, iż celem umozbrożenia kupna Rossyjskich 5 proc. POŻYCZEK tak pierwszej jakoteż i drugiej emisji, urządził sprzedaż takowych na rozplaty i to w sposób tak przystępny, że nawet najmniej zamożni mogą bez uszczerbku w swych wydatkach, przez drobiazgowy rozkład opłaty, wejść w posiadanie tych papierów losowych. Każda bowiem rata wynosi rs. 5. Po splaceniu pierwszej raty, posiadacz kwitu jest właścicielem każdej na tę pożyczkę paść mogącej wygranej. Ciągnięcia odbywają się 4 razy do roku, 2 (14) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Główne wygrane rs. 200,000; 75,000; 40,000; 25,000 i t. d.

Kantor powyższy ubezpiecza wyż wspomniane pożyczki od amortyzacji.
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą skuteczną.

(4-6) - 5333 -

Niezawodny środek przeciw Hemoroidom i Podagrze

WODĘ HEMOROIDALNĄ I PODAGRYCZNĄ

N^o 1-szy i 2-gi

ORYGINALNA

od Dra Ewicha z Kolonji otrzymała Apteka
ADOLFA SCHMIDTA

ulica Mazowiecka, Nr 16.

Osoby z prowincji które porobiły zamówienia, będą miały z dniem dzisiejszym wy-
stang. (1-6) 5805

GORZELNIE i BROWARY znajdują:

ALKOHOLEMETRY Trallesa z patentami; WIADRA miedziane i żelazne; MA-
GIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karczem; PRÓBY: do piwa, miodu, cukru
octu; wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru, u
J. PIKA, optyka m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (1-3) - 4982 -

Świeży transport Ekstraktu Słodowego (Maltz-Extract)

JANA HOFFA Z BERLINA,

nadszedł do Warszawy i jest do nabycia w handlach:

- | | |
|---|--|
| W-ch A. Bocquet, Wierzbowa Nr 474/5. | W-ch A. Stępkowski, Wierzbowa, Nr 473. |
| „ M. Ciszewski, Senatorska Nr 468/9. | „ Sowiński i Szulc, Długa Nr 565. |
| „ S. Dobrycz, Krak.-Przedm. Nr 455. | „ F. Springer, Śto-Krzyzka, Nr 1328. |
| „ J. Dąbrowski, Marszałkowska Nr 1370. | „ L. Sommer, Długa, Nr 580. |
| „ A. Hummel, Senatorska, Nr 473. | „ J. Szadurski, Leszno, Nr 671. |
| „ E. Langner (dawniej Riedel), Senator-
ska, Nr 477. | „ E. Stoczkiewicz, Miodowa, Nr 426. |
| „ M. Rzepczyński, Krak.-Przedm. Nr 44. | „ F. Trachmann, Miodowa Nr 481. |
| „ M. Rzepczyński, Marszałkowska 1376. | „ P. Wiśniewski, Krak.-Przedm. Nr 30. |
| „ W. Rudnicki, Krak.-Przedm. Nr 44. | „ P. Wiśniewski; Zapiecek Nr 10. |
| (1-6) | „ R. Zwoliński, Nowy-Swiat Nr 1274. |
| | - 5802 |

Portemonety, Woreczki do pieniędzy. - Porte-Tabac, Porte-Ciga-
rettes, Porte-Segars, Porte-Alumets. - Cygarniczki piankowe i dre-
wniane. - Necessary damskie i męskie. - Portefeuille, Birciory, Pugilare
sy, Ecritoiry, brązowe, żelazne i drewniane. - Zegary ściennie, Budniki.
Bransolety i Garnitury damskie czarne i złote.

W SKŁADZIE

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO

(1-3) - 5736

ulica Miodowa Nr 497c.

W Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedane zostaną przez publiczną licyta-
cję następujące Nieruchomości:

- W dniu 13 (25) Czerwca r. b. przed W-ym Lewandowskim Assesorem w Wy-
dziale IV.
 - Kolonja we wsi Olszewnicy-starej; gminie Góra, powiecie Warszawskim, zawiera-
jąca gruntu ornego dzies. 16 (morgów 32 pr. 166, łąk dzies. 5 (morgów 9 pr. 252), z odpo-
wiednimi zabudowaniami. Licytacja zacznie się od summy rs. 3328 kop. 7. Wadium rs. 750.
 - Kolonja we Olszewnicy-nowej, tejże gminie i powiecie zawierająca gruntu (dzies.
9 (morgów 18) Licytacja zacznie się od summy rs. 720. Wadium rs. 450.
 - W dniu 14 (26) Czerwca r. b. w Wydziale I.
 - Nieruchomość na przedmieściu Praga pod Nr 224a położona. Licytacja zacznie się
od summy rs. 9156 kop. 18. Wadium rs. 1000.
- Warunki przejrzane być mogą ad 1 et 2 u Pisarza Trybunału Wydziału IV, ad 3 u
Pisarza Wydziału I, a nadto u podpisanego Obrócy sprzedaż popierającego, w Warszawie
pod Nr 572/3, przy ulicy Długiej zamieszkałego. - Aleksander Pludrzyński, Patron.
(2-2) - 5490 -

CERATY NA BARCHANIE, PODŁOGOWE I INNE.

Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą
W. MUSZEWSKI, dawniej J. Rożański, ulica Miodowa Nr 9. (3-6) - 5383 -

Do niżej wymienionego Kantoru nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej

w następujących gatunkach, a mianowicie:

- Obrusy, Serwety, Patarafki w różnych wymiarach i najgustowniejszych
deseniach, między którymi są także Serwety z Szachownicami bardzo praktyczne i o-
zdobnej powierzchni.
- Kapy na pokrycie łózek imitujące perskie i tureckie desenie.
- Obicia na meble i wewnątrz powozów niedostępne dla moli i kurzu;
najrozmaitszej barwy, tak gładkie jakoteż w desenie naśladowujące do złudzenia ryps i kre-
tony francuskie, cena takowych od 75 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od
1³/₄ do 2 łokci.
- Halki, Fartuchy duże kuchenne, oraz damskie i dzieciane Bluzki,
Sliniaczki i Torebki dzieciinne, podług najmodniejszych krojów, w różnych wymia-
rach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wykساتyna w różne desenie, lub
czarna Moore antique na halki lub fartuchy, 1 łok. szerokości, 2 łok., kosztuje od
90 kop. do 1 rs.
- Wyksatyna w kolorze czarnym, brunatnym i innym na Burki, Palta męz-
kie i damskie, oraz na czapki, cena za 1 łokieć, szeroki od 1 do 2 łokci, stosownie do
gatunku od 85 kop. do 2 rs.
- Wyksatyna na prześcieradła i podkłady dla chorych, na obicie ścian,
w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szerokości przeszło 1³/₄ łokcia kopie-
jek 45 i wyżej.
- Wyksatyna gruba na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych, na
wyroby rymarskie, na pokrycie kozłów lub na fartuchy kaczkarskie, na walizy, sakwo aże, na
różne futerały i t. d. zastępujące zupełnie co do mocy skórę; cena za 1 łokieć od 45 kopie-
jek do rs. 1.

Są także gotowe Brezenty czyli opony lub płachty różnych wymiarów na
pokrycie wehły lub innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże Kantorze znajdują się także:

CHODNIKI AMERYKAŃSKIE

czyli wąskie dywany z nowego włókna „Dzuga“ uznane przez St. Petersburgskie Towarzy-
stwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowym zastosowa-
niu, przytem odznaczają się one gustowną powierzchnością i bardzo umiarkowanemi ce-
nami.

Interesanci raczą się zgłaszać do Kantoru Agentury wyrobów przemysle-
wych Cesarstwa pod firmą SAMUELA LEWENBERG, przy ulicy Żabiej Nr
1 w podwórzu na dole, który posiada wylączną Agenturę powyższych patentowanych
wyrobów na całe Królestwo Polskie i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Obstalunk i na prowincje przyjmują się nie mniej od 20 rs. i wszelkie listowne
zapytania przesyłane do Kantoru powinny być stosownie markami zaopatrzone.

Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem (3-6) - 5597 -

Nasiona Rzepy ŚCIERNISKOWEJ lub UGOROWEJ

długiej pastewnej wielkiej, funt kop. 40.

okrągłej białej delikatnej, funt kop. 60.

Turnipsu bardzo wielkiego angielskiego, funt od 60 do 70 kop., oraz Żyta
Śto-Jańskiego, nadszedł świeży transport do

Składu Nasion i Cukru J. G. BERLIŃSKIEGO,

(1-3) - 5705 -

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a wprost Banku.

Precz ze siwizną!

MELANOGEN.

Wyborna Tynktura do włosów, przy-
gotowana przez P. Dicquemare, w Ro-
uen. W jednej chwili zmienia siwe włosy
na głowie i na brodzie i nadaje im kolor
naturalny jaki się podoba, bez żadnego
niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bez-
wonna jest skuteczniejszą nad wszelkie
tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego
w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim Wgo
Pohoreckiego, na Krakowskim-Przed-
mieściu. (50-52) - 5736 -

Ważna
Wiadomość.

Przy głównym Składzie Maszyn i narzędzi
rolniczych H. CEGIELSKIEGO w Po-
znanu pod firmą: „M. S. SARNA“
w Płocku egzystującym, z dniem 1 Lipca
r. b. otworzone zostają warsztaty dla przy-
mowania do reperacji wszelkich maszyn ro-
lniczych bez względu z jakiej pochodzą fa-
bryki. (11-12) - 4380 -

Do wydzierżawienia

w Warszawie fabryka mydła i świec z wszel-
kimi utensyliami w bardzo korzystnym miej-
scu położona, istniejąca przeszło lat 80, ze
znaczną klientelą. Wiadomość w Redakcji
Kurjera Warszawskiego. 5487 - (3-3)

w Warszawie,
Miodowa 10.

w Petersburgu
Newski Prosp. 36

Znakomity wybór

FORTEPIANÓW

PIANIN

z słynnych europejskich
fabryk

Bechsteina, Blüth-
nera, Erarda, Ple-
yela, Roenischka
i t. d.

Salon do wynajmowa-
nia instrumentów.

Znaczna liczba uży-
wanych Fortepianów
po bardzo zniżonej
cenie. (4-0) — 5496 —



Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach znacznie zniżonych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeszłagi kryte saffianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biorka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stół obiadowy, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z które mi się poleca. (12-12) — 3992 —



Do sprzedania
Ogier gniady

bez odmiany, dobrej i kształtnej budowy, lat cztery mający. Wiadomość w hotelu Polskim — furman Kasper wskaże. — 5810 — (1-3)

Od kilku dni przprowadzono
KONIE MŁODE
3 i 4 letnie,

z nad rzeki Bitułka, Tambowskiej gubernii, z lepszych stadnin, między niemi jest Rysak ogier, lat 3; są do sprzedania na S-to Jerskiej ulicy Nr 24 nowy, w Zakładzie wynajmu karet i powozów. — 5679 — (3-3)



Dwa Zrebce

szlachetnej krwi, 6-cio-letnie, karo-gniade, wyjeżdżone do powozu, zdadne do stada, z jednej z lepszych stadnin zach. gub. nadesłane do zbycia. Widzieć można w Stajni, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1290/20, w domu JW. Hrabiego Branickiego. Cenę wskaże Stangret Piotr, na miejscu. — 5710 — (3-3)



Jest do sprzedania
KLACZ

lat trzy mająca, zdadna do wierzchu, bardzo spokojna. Widzieć można pod Nrem 29 nowym, przy ulicy Pańskiej. — 5739 — (2-3)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ

duży, prawie nowy, mało używany. Wiadomość na miejscu, w domu dawniej Steinkiera przy ulicy Trebackiej, Nr 638, w fabryce powozów Pana Kryńskiego. — 5703 — (2-3)

ELEGANCKI
AMERYKAN

kryty za rs. 300. KON siwy, bardzo rosy w wieku lat 5 za rs. 150 i Karetka podwójna w zupełnie dobrym stanie za rs. 350, — sprzedania przy ulicy Wspólnej pod N. 19. — 5394 — (6-14)

Jest do sprzedania

POWÓZ

na 4 osoby, prawie nowy, za bardzo przystępną cenę. Widzieć go można przy ulicy Mazowieckiej, Nr 6 nowy, stróż wskaże. — 5480 — (3-3)



Ogier pół krwi
PERSZERO,

3 i pół lat mający, wielkiej miary karecianej, maści stalowej, po pięknej klaczy, pół krwi angielskiej, oraz klacz dereszowata, 3 1/2 lat mająca, po klaczy angielskiego pochodzenia i ogierze arabskim, ze stada Ks. Sangaszkki, są do sprzedania w domu przy ulicy Nowy-Świat, drugi dom od rogu S-to-Krzyżkiej, obok Cukierni Semańskiego, Nr 59. (2-3) — 5791 —

Jest do sprzedania
GARNITUR MEBLI

Mahoniowych, 6 Krzesel, 2 Fotele, Kanapa i Stół kryte rypsem, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Brackiej, Nr nowy 13, wiadomość u tapicera. — 5373 — (3-3)

Są do sprzedania różne **MEBLE** jako to: Fortepian palisandrowy, Łóżka mahoniowe z materacami, Szeszłag, Szafy jesionowe, Lustra z Konsolami, Umywalnia, Zegary, Lamy i różne rzeczy gospodarskie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej N 39, od godziny 11 do 6 wieczorem, Mieszkanie N 7. — 5685 — (3-3)

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite

MEBLE

i naczyńia kuchenne, za przystępną cenę. Bliższą wiadomość powziąć można na ulicy S-to-Krzyżkiej, w domu pod Nrem 13 nowym, mieszkania Nr 2. — 5813 — (1-3)



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli

mahoniowych, brokatelą krytych to jest: Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzesel, dwie Napoleonki i Szeszłag wykastyną kryty, za cenę przystępną, przy ulicy Kapitulnej Nr 4 nowy, u Tapicera. (6-6) — 5319 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur mebli orzechowych, szafy, serwantka, łóżka, oraz wiele naczyń gospodarskich i kuchennych. Widzieć można codziennie od godziny 9-tej rano do 7-mej wieczorem, — przy ulicy Miodowej, Nr 497a, mieszkania Nr 10, w pałacu Dyzmańskich. — 5582 — (3-3)

Jest do sprzedania

Fortepian palisandrowy

o Siedmiu oktavach, z blatem metalowym i czterema szprejami, z pięknym i pięknym tonem za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Freta Nr 7 nowy, na drugim piętrze, lokalu Nr 9. (2-3) — 5515 —

w Domach Bankiera Stanisława Lesser

przy ulicy Miodowej Nr 480/1 do wynajęcia od 1 Lipca 1872 r. Apartament na 1-em piętrze złożony z 8 Pokoi, obszernego Salonu z balkonem i wszelkimi wygodami gospodarskimi, w razie potrzeby może być dodana Stajnia i Wozownia.

Apartament na 2 piętrze złożony z 9 Pokoi, z Salonu z balkonem i z wszelkimi wygodami gospodarskimi.

Spichrz na 1 i 2 piętrze, gdzie Magazyn Mebli od wielu lat egzystuje.

Przy ulicy Rymarskiej Nr 742. — Lokal na 1 piętrze, złożony z 6 Pokoi i obszernego eleganckiego Salonu z balkonem. — Lokal na 2 piętrze, złożony z 4 Pokoi i w oficynie na 2 piętrze złożony z 3 Pokoi, Przedpokoju i Kuchni. — Wiadomość u Rządcy domów Nr 49 1/1 lun w Kantorze Właściciela tamże! (4-6) — 5606 —

FORTEPIAN

palisandrowy, nowej konstrukcji, z metalowym blatem, mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 9, w oficynie na pierwszym piętrze, mieszkania Nr 7. 5683 — (2-3)



Pozostawione dwa Fortepiany o 7-miu oktavach, z 4 szprejami i blatem metalowym, oraz Fortepian o 6-u oktavach, są do sprzedania lub wynajęcia w Fabryce Fortepianów Rządewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 (nowy 4). Taż Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. — 5720 — (2-3)



FORTEPIAN

palisandrowy do sprzedania, za przystępną cenę o 7 1/2 oktavach, przy ulicy Dobrej Nr 31 u Właściciela domu. Można widzieć codziennie między 2 i 5 godziną po południu. — 5625 — (3-3)



Fortepian

palisandrowy Krala i Seidlera, o 7-u oktavach, z całym blatem metalowym i 4 szprejami, z pięknym i mocnym tonem nadzwyczaj mocno zbudowany, jest za rs. 230 do sprzedania, także i Pianino do sprzedania lub wynajęcia, zamian się przyjmują. Ulica Zielna Nr 22, pierwsze piętro, róg S-to-Krzyżkiej. (3-3) — 5658 —

MAGLE

wiedeńskie są do sprzedania, przy ulicy Tamka Nr 30. 3-3 — 5613 —

Są do odnajęcia

2 pokoje

i kuchnia na 2 piętrze w oficynie, na ulicy Smolnej pod Nrem 2982/8, od S-go Jana do S-go Michała r. b., bez mebli. Bliższa wiadomość u stróża tegoż domu. — 5677 — (2-3)

W domu Nr 1/1579, przy ulicy Brackiej i Widok, są do wynajęcia

Mieszkania

od 1 Lipca 1872 r. 1) Na pierwszym piętrze od frontu trzy Pokoje, Salonik, przedpokój, kuchnia, piwnica, za rs. 420 rocznie. 2) Na drugim piętrze od frontu dwa Saloniki, dwa Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica za 460 rs. rocznie. 3) Dwa Pokoje, kuchnia w oficynie na trzecim piętrze za 130 rubli. Wiadomość u Rządcy. (4-6) — 5376 —

Do wynajęcia każdego czasu Ogród owocowy tuż z rogatkami Jerozolimskimi Nr 3071 lit. N. Wiadomość powziąć można przy ulicy Waleńców Nr 1116, Szwajcar wskaże. — 5696 — (2-2)

Są do wynajęcia

POKOJKI,

dla osób spodziewających się słabości w każdym czasie, przy ulicy Szerokiej-Freta, Nr 279 (3 nowy), u Akuszerki miasta Warszawy E. Nowakowskiej. (3-10) — 4061 —

W domu Bankiera Stan. Lesser przy ulicy Instytutowej Nr 1726 lit. K, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1872 roku

APARTAMENT

bardzo elegancki składający się z 11 Pokoi, 2 Przedpokoi, 2 Kuchni ze wszelkimi gospodarskimi wygodami, z urządzeniem gazowym i wodociągami i 4-ma wchodami. Lokal ten może być podzielony na 2 lokale; na żądanie może być dodana stajnia i wozownia.

LOKAL KAWALERSKI,

z dwóch Pokoi na parterze. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub w kantorze Właściciela domu przy ulicy Miodowej Nr 490/1. (6-6) — 5357 —

Są do sprzedania
narzędzia introligatorskie

oraz stół ogromny, łóżko i inne sprzęt Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu Nr 109, piętro 3. — 5706 — (2-3)

Jest do sprzedania:

Żyrandol i Kandelabry,

ozdobne, z francuskiego brązu, w ogniu złcone, 2 zegary, jeden brązowy, drugi a gielski, staroswiecki, wskazujący daty, lustro duże w ramie złoczonej. Wiadomość przy ulicy S-to Jerskiej, Nr domu 20, mieszkania — 5800 — (1-1)

Są trzy Lokale

do najęcia, od 1 Lipca, przy ulicy Sienne niedaleko od ulicy Marszałkowskiej, dom Nr 11 nowy, za cenę umiarkowaną, od rs. 15 do rs. 240. W tymże domu można dostać najęcia Pokoje umeblowane. Wiadomość u Stróża. (3-3) — 5362 —

Za rs. 150 rocznie, SKLEP

z weneckim oknem i wystawą

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i B dnarskiej ulicy w domu Nr 2674. Może być dodana szafa sklepowa magazynierska. 5624 — (2-3)

LETNI LOKAL

w Parku Mokotowskim, majątność Fr. Szuster, z powodu nieprzewidzianego wjazdu, jest do odstąpienia po cenie znacznie zniżonej. Informacja na miejscu. — 5812 — (1-1)

Z powodu wyjazdu do wód Mineralnych natychmiast są do odstąpienia 3 POKOJ, z meblami i nawet z usługą, jeżeli będą żądane, na jeden miesiąc. Do sprzedania także sześć dużych oleandrów z pączkami za 12 rs. Wiadomość: ulica Elektońska, Nr 22 nowy, mieszkania Nr 2, na 1 piętrze. — 5803 — (1-2)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

LOKAL

od 1 Lipca przy ulicy Piękiej, składający się z 3-ch pokoi, kuchni, na 1 piętrze, i bardzo przystępną cenę. Nr nowy 1-szy. — 5799 — (1-3)

W każdej chwili jest do sprzedania

SKLEP

z szafami i towarem lub bez towaru. Norynbersko-galanteryjny Magazyn i Szwalnia, eleganccko urządzone. Róg Leszna i Przejazd nowy Nr 1. Wiadomość w sklepie S. Jan czewskiej. — 5806 — (1-3)

Potrzebny jest od 1-go Października

SKLEP

średniej wielkości, przy jednej z przynależnych ulic. Adresa przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami A. L. — 5811 — (1-3)

W każdej chwili jest do sprzedania

SKLEP

ze wszystkim, to jest z szafami i towarem Norembersko-Galanteryjnym magazynem szwalnią eleganccko urządzone przy ulicy Przejazd i Leszna, Nr 1. Wiadomość w sklepie S. Janczewskiej. — 5425 — (3-3)

DLA DOROŻKARZA

Wozownia,

na dwie dorożki, stajnia na ośm koni, do wynajęcia od 8 Lipca. Ulica Nowolipie, Nr 4 — 5826 — (1-1)

Dnia 4 b. m., zgubioną została w Grójcu lub w Warszawie Książeczka Rachunkowa, pisana po polsku, w której zanotowany był kwit na Rs. 201, z podpisem: Kamiński, na rzecz Jakóba Fruchtgarten. Uprasza się znalazcę o zwrót takowej właścicielowi, mieszkającemu w Grójcu pod Nr 79, za nagrodą Rs. 5. — 5801 — (1-1)